

Magdalena Bis

Nowożytny naczynia szklane znalezione w Warszawie — możliwości i ograniczenia badań

Celem niniejszego artykułu jest prezentacja zasobu naczyń szklanych z XVI–XVIII w. pozyskanych podczas prac archeologicznych na terenie Warszawy, określenie stopnia ich poznania oraz przedstawienie kierunków, możliwości i ograniczeń dalszych badań, zwłaszcza w ustalaniu ich pochodzenia lub funkcji. Wskażę także kwestie wciąż wymagające wyjaśnienia. Podstawę rozważań stanowią zabytki uwzględnione w dotychczasowych publikacjach. Zamieszczone poniżej spostrzeżenia wynikają też z ogólnego stanu wiedzy na temat tej kategorii znalezisk z ziem polskich oraz poznania wytwórczości szklarskiej w badanym okresie.

Podstawowym walorem opisywanych materiałów jest to, iż większość z nich to pozostałości przedmiotów zwyczajnych, używanych na co dzień, o których przeważnie milczą źródła pisane, a które są wciąż słabo poznane. Nasza dotychczasowa wiedza na temat nowożytnych naczyń szklanych jest bowiem w znacznej mierze kształtowana przez zachowane w kolekcjach muzealnych przedmioty luksusowe, kosztowne i najbardziej reprezentacyjne (przede wszystkim naczynia stołowe, w tym głównie puchary toastowe), z reguły pochodzące z renomowanych wytwórni, należące niegdyś do zamożnych magnatów i szlachty¹. Natomiast wyroby poślednie, z gorszego jakościowo surowca, skromniej zdobione lub bez ornamentów, powszechnie używane przez mieszczaństwo, średniozamożną szachtę lub chłopów², są mniej liczne wśród eksponatów wystawienniczych. Szansę na ich poznanie stwarzają właśnie zabytki archeologiczne i ich analiza³. W podejmowanych rozważaniach istotne jest też miejsce znalezienia za-

¹ Nie jest znany pełen asortyment nawet ówczesnej produkcji luksusowej. Wciąż niedostatecznie poznane i nielicznie zachowane są np. zwierciadła i świeczniki (P. Chrzanowska, *Artystyczne szkło w okresie baroku i klasycyzmu*, [w:] *Polskie szkło do połowy 19 wieku*, red. Z. Kamińska, Wrocław 1974, s. 128). Np. współczesną kolekcję szkła w Zamku Królewskim w Warszawie tworzą eksponaty nie związane historycznie z tym obiektem (miejscem ich obecnego przechowywania), ale gromadzone po odbudowie Zamku i przekazane przez darczyńców. Tylko niektóre wyroby osiemnastowieczne, z najlepszych polskich hut, mają udokumentowaną historię (A. Szkurlat, *Szkło. Katalog zbiorów, Zamek Królewski w Warszawie i Fundacja Zbiorów Ciechanowieckich*, Warszawa 2008, s. 9). Z kolei zbiór szkieł nowożytnych w Muzeum Pałacu w Wilanowie tworzą przedmioty na ogół zakupione przez właścicieli tego obiektu w XIX w. (B. Szelegejd, *Szkło europejskie. Galeria rzemiosła artystycznego*, Warszawa 2007, s. 5–19).

² P. Chrzanowska, *Artystyczne szkło w okresie baroku...*, s. 128.

³ Niektóre wyroby szklane odkryte na terenie Starego Miasta i Zamku Królewskiego w latach 1949–1988, w tym z Apteki Królewskiej, prezentowane były na wystawie stałej — „Rzeczy codzienne z wykopalisk zamkowych i staromiejskich” w Zamku Królewskim w Warszawie, w piwnicach Domu Wielkiego, od 1990 do 2011 r. Scenariusz i katalog wystawy przygotowała Aleksandra Świechowska, tejsze, *Rzeczy codzienne z wykopalisk zamkowych i staromiejskich*, Warszawa 1990; por. też W. Pela, *Archeologia w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy*, „Almanach Muzealny”, t. 5, 2007, s. 94–95. Ekspozycja ta jest obecnie nieczynna, lecz trwają prace nad ponownym przygotowaniem takiej stałej wystawy, informacja od mgr Agnieszki Bocheńskiej, kierownika Działu Archeologii Zamku Królewskiego — Muzeum w Warszawie. Najnowsza ekspozycja muzealna w Warszawie, zatytułowana „Rzeczy warszawskie”, w skład której wchodzi m.in. wybrane przedmioty szklane, została otwarta

bytków — Warszawa, ze względu na stołeczny charakter miasta oraz ważną rolę, jaką odgrywało ono w życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym kraju, zwłaszcza w stuleciach XVII i XVIII. Podjęcie tytułowego tematu doskonale, według mnie, uzasadnia wypowiedź sprzed lat czterdziestu Sławomiry Ciepeli, jednej z prekursorów badań nad warszawskim szkłem wykopaliskowym: „Dopiero [te — M.B.] wydobyte z ziemi zabytki [...] w powiązaniu z danymi ze źródeł pisanych i zbiorami muzealnymi mogą wyjaśnić funkcję szkła w dawnych wiekach. [...]”, gdyż to „Dzięki tym — zachowanym w lepszym lub gorszym stanie — naczyniom można prześledzić, z czego pili, w czym przechowywali napoje oraz jakie szkła w ciągu stulecia mieli na swoich stołach, w piwnicach i apteczkach mieszkańcy Starego Miasta” Warszawy, czy „Byli oni czuli na modę i różne nowinki, nawet w takiej dziedzinie jak szkło użytkowe”⁴.

Naczynia szklane to jedna z głównych kategorii znalezisk wydobywanych w trakcie badań archeologicznych obejmujących okres od XVI do XVIII wieku. Z reguły są one znacznie mniej liczne niż ceramika (tzn. naczynia, kafle, fajki, cegły, płytki posadzkowe, dachówki), a także szczątki kostne, zaś liczniejsze niż zabytki metalowe, z surowców organicznych i inne⁵.

Ich mniejsza liczebność, w porównaniu z innymi wymienionymi znaleziskami archeologicznymi, wynika zapewne przede wszystkim z podstawowej właściwości szkła — jego nietrwałości — kruchości i podatności na zniszczenie podczas używania⁶. Mimo tych wad naczynia szklane są pożądanymi opakowaniami, ponieważ szkło wykazuje istotną właściwość, jaką

26 maja 2017 r. w siedzibie Muzeum Warszawy przy Rynku Starego Miasta 28–42. Znajdują się na niej zabytki z prac wykopaliskowych prowadzonych w stolicy od drugiej połowy ubiegłego stulecia po początek XXI w., np. w Ogrodzie Krasieńskich, na terenie dawnej siedziby Banku Polskiego, w piwnicach kamienic zajmowanych na siedzibę Muzeum, tj. Strona Dekerta, <http://muzeumwarszawy.pl/gabinet/gabinet-archeologiczny/> (dostęp 07.07.2017 r.). Archeologiczną część ekspozycji przygotowała mgr Karolina Blusiewicz.

⁴ S. Ciepela, *Szkło osiemnastowieczne Starej Warszawy*, Warszawa 1977, s. 9, 127.

⁵ Precyzyjnymi danymi odnośnie do udziału naczyń szklanych wśród innych kategorii zabytków z badań archeologicznych w Warszawie dysponujemy w kilku przypadkach, w tym z placu Teatralnego w Warszawie, z lat 1995–1997. W rejonie dawnego ratusza pozyskano łącznie 3222 ułamki naczyń ze szkła. Stanowią one 10,1% zbioru wszystkich zabytków z okresu od drugiej połowy XVI do połowy XX w., trzecią pod względem liczebności grupę po fragmentach naczyń ceramicznych (43,7%) i kości zwierzęcych (28,9%) (K. Blusiewicz, *Wyniki badań archeologicznych północnej pierzei placu Teatralnego prowadzonych w latach 1995–1997*, [w:] *Badania archeologiczno-architektoniczne północnej pierzei placu Teatralnego w Warszawie w latach 1995–1997*, Archeologia dawnej Warszawy, t. 3, red. W. Pela, Warszawa 2013, s. 86, tab. 2). Z badań na terenie kościoła św. Andrzeja i klasztoru Panien Kanoniczek pochodzi wprawdzie znacznie mniej ułamków szklanych naczyń — niespełna 767 sztuki, ale ich udział procentowy wśród ogółu znalezisk jest podobny (10,2%), mniejszy niż odsetek naczyń ceramicznych (stanowiących 53,9%) i szczątków zwierzęcych (14,3%) (tamże, s. 119, tab. 3). Natomiast nowożytnie naczynia szklane pozyskane podczas prac archeologicznych w Ogrodzie Krasieńskich w 2013 r. stanowią drugą pod względem liczebności grupę znalezisk — 709 fragmentów (25,3%), po dominujących wyrobach ceramicznych (47%). Mniej zarejestrowano tu zarówno kości zwierzęcych (16,9%), jak i pozostałych kategorii zabytków (por. K. Meyza, *Wyniki archeologicznych badań sondażowych na wzgórzu widokowym w Ogrodzie Krasieńskich w Warszawie*, „Almanach Muzealny”, t. 8, 2014, s. 32). Inne proporcje w liczebności znalezisk odnotowano w rezultacie prac, które objęły posesję Łazarowiczów na Placu Zamkowym w 1978 r. Wśród wydobytych tam zabytków naczynia szklane dominowały — 136 fragmentów (50,2%), wobec mniej licznej ceramiki (33,6%), zabytków metalowych (8,9%) i innych (obliczenia własne na podstawie danych w: K. Meyza, *Osiemnastowieczna potrzebnica na posesji Łazarowiczów. Z badań archeologicznych na Placu Zamkowym w Warszawie*, „Almanach Muzealny”, t. 3, 2001, s. 12–26).

⁶ Szkło jest mało odporne na uderzenia i łatwo się tłucze z powodu małej wytrzymałości na rozciąganie oraz z uwagi na swoją sprężystość. Siłom mechanicznym łatwiej ulega szkło o niejednorodnej strukturze, czyli niejednakowej jakościowej i ilościowej zawartości poszczególnych składników w masie. W. Nowotny, *Technologia szkła*, cz. 1, Wrocław 1975, s. 71–72. Szkło na ogół, zależnie od warunków, w jakich się znalazło, dość szybko ulega korozji, co prowadzi do jego stopniowego rozpadu. Ulega bowiem wietrzeniu, tzn. powierzchnia szkła zmienia się pod wpływem pary wodnej lub wilgoci, a proces ten skutkuje powstawaniem barwnych nalotów (iryzacji) — tęczyowych, matowych lub białych, prowadząc do znaczącej zmiany wyglądu szkła, poprzez zmniejszenie lub likwidację jego przezroczystości, tamże, s. 62–63.

jest dobra odporność chemiczna, a dzięki temu nie zmienia swojego wyglądu i jest nieprześlakliwie⁷. Niebagatelnym walorem szkła jest też jego przezroczystość.

Pośluzzone szkło, podobnie jak uszkodzone wyroby metalowe, w Polsce do końca XVIII w. bywało towarem skupowanym. Jak pisał Józef Torzewski w pracy wydanej w 1785 r. — „Szkło jest towar taki, [...] [który — M.B.] łatwo [...] spieniężyć”⁸. Można zatem założyć, że nawet pośluzzonych naczyń szklanych nie pozbywano się pochopnie, wyrzucając jako zbędne, lecz raczej zbierano je i zbywano z zyskiem lub wymieniano na nowe wyroby⁹. Dlatego też mniej mogło ich trafić do ziemi jako odpadki. Stłuczka szklana gromadzona była w wyznaczonych punktach w mieście, skąd trafiała do konkretnych hut szklanych¹⁰, gdzie była przetapiana, by stać się ponownie składnikiem masy szklarskiej niezbędnej do produkcji nowych wyrobów. Pewne ilości stłuczki szklanej wprowadzono do zestawu tej masy w celu ułatwienia wytopu szkła, przez obniżenie temperatury w trakcie tego procesu oraz dla oszczędności materiału¹¹. Jeśli była ona dobrej jakości, polepszała końcowy produkt. Stłuczka mogła również stanowić wyłączny surowiec do otrzymania nowego szkła¹².

Na ziemiach polskich wyroby szklane rozpowszechniły się stosunkowo późno. O częstszym użyciu szklanej zastawy, pojemników oraz szyb okiennych można mówić w Polsce dopiero od XVI stulecia, a o ich powszedniości i popularności — od wieku XVII¹³. Świadczą o tym bezsprzecznie również pozostałości naczyń ze szkła wydobywane podczas prac archeologicznych na stanowiskach nowożytnych, w tym także w obrębie Warszawy.

Z uwagi na wyżej wymienione właściwości szkła, wykonane z niego naczynia pozyskiwane są przeważnie w stanie ułamkowym, zdecydowanie rzadziej jako całe lub prawie całe egzemplarze. Większymi fragmentami są zwykle masywniejsze części naczyń, często przydatne (dna, stopki, nóżki). Powoduje to niejednokrotnie trudności w identyfikacji szkieł, np. w ustaleniu, z jakiego rodzaju naczynia pochodzą, jaki był ich pierwotny wygląd lub zastosowanie. O formie takich egzemplarzy wnioskuje się przez porównywanie ich z odpowiednimi częściami wyrobów zachowanych w całości. Niemniej, z uwagi na różnorodność sposobów uformowania czasz, korpusów czy szyjek naczyń, odtworzenie całych egzemplarzy także bywa niełatwe¹⁴. Nieco mniej problemów sprawia rozpoznanie elementów naczyń o oryginalnym sposobie wykonania, wyróżniających się kształtem bądź specyficzną dekoracją¹⁵.

⁷ Szkło nie gnije, nie butwieje i nie ulega widocznym zmianom pod wpływem wody, a ciecze przechowywane w takich pojemnikach nie powodują ich korozji i nie pozostawiają po umyciu naczynia zapachu, smaku i zabarwienia, W. Nowotny, *Technologia szkła...*, s. 60.

⁸ J. Torzewski, *Rozmowa o sztukach robienia szkła*, wyd. J. Olczak, Jelenia Góra 2002, s. 21.

⁹ Por. S. Ciepła, *Zabytki szklane ze stanowiska archeologicznego przy kościele św. Anny w Warszawie*, Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu, t. 9, red. Z. Kamińska, Wrocław 1970, s. 169.

¹⁰ A. Wyrobisz, *Szkło w Polsce od XIV do XVII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 177. Informacje odnoszące się do Krakowa, na podstawie uchwały rady miejskiej z 1561 r. Wprawdzie nie są mi znane takie wzmianki w odniesieniu do Warszawy, nie można jednak wykluczyć, że analogiczna praktyka również mogła tu być stosowana.

¹¹ A. Wyrobisz, *Wytwórczość szklarska od poł. XIII do poł. XVII w.*, [w:] *Polskie szkło do połowy 19 wieku*, s. 51. Dodanie do zestawu surowców stłuczki szklanej własnej, z danej huty lub obcej, kupowanej, w XVII i XVIII w. było niezbędne pod względem technologicznym. Warunkowało bowiem możliwość ogniowego wytopu masy szklanej w piecach szklarskich donicowych opalanych drewnem, L. Lichota, *Historyczno-technologiczne omówienie książki Józefa Torzewskiego, Rozmowa o sztukach robienia szkła, Berdyczów 1785/Jelenia Góra 2002*, „Szkło i Ceramika”, R. 55, 2004, s. 41.

¹² A. Polak, *Szkło i jego historia*, Warszawa 1981, s. 16–17.

¹³ Np. A. Wyrobisz, *Szkło w Polsce...*, s. 131 i n.

¹⁴ Np. podobnie ukształtowane nóżki mogą mieć kieliszki z XVIII w. o czaszy cylindrycznej, tulipanowatej, lejkowatej lub bardzo wydłużonej. Świadczy o tym sposób ukształtowania poszczególnych części nowożytnych kieliszków znajdujących się w kolekcjach muzealnych, por. B. Szelegejd, *Szkło europejskie...*, s. 21 i n.; A. Szkurlat, *Szkło. Katalog zbiorów...*, s. 14 i n.

¹⁵ Np. typu *à la façon de Venise*, zdobionych guzkami, grawerowanymi wzorami, butli cebulowatych.

Od XVI do końca XVIII wieku stolica rozwijała się znacząco, przyczyniał się do tego m.in. handel; następował wzrost zaludnienia. Dla miasta i jego mieszkańców istotną stała się obsługa dworu królewskiego, napływ zamożniejszej klienteli oraz sprowadzanie towarów importowanych, w tym przedmiotów luksusowych¹⁶, wśród których znajdowały się również wyroby ze szkła.

Jeśli chodzi o miejsce Warszawy w produkcji szkła, to — jak dotąd — do początku XVIII wieku brak poświadczonych źródłowo informacji o istnieniu hut w okolicach Warszawy, a także na całym Mazowszu. Nie znaczy to jednak, że one wtedy nie istniały. Mogły to być funkcjonujące czasowo, na niewielką skalę i w skromnym zakresie tzw. huty leśne¹⁷, zlokalizowane w dobrach prywatnych, w miejscach o dogodnych warunkach dla produkcji szklarskiej¹⁸. Wytwory z takich hut w formie gotowych produktów, czyli wyrobów ostatecznych, półwyrobów — odpowiednich do dalszej obróbki oraz półproduktów — przejściowych, też przeznaczonych do dalszego przerobu¹⁹, mogły być dobrej, lecz zapewne nie pierwszej jakości. I takie mogły też trafiać do nabywców w stolicy²⁰. Prawdopodobnie były to głównie naczynia gospodarcze — szkło opakowaniowe bądź stołowe o niewyszukanej, charakterystycznej formie, np. tzw. pucharki dzwonowate.

Badania nad lokalizacją i identyfikacją hut leśnych na Mazowszu nie były dotąd prowadzone²¹. Są one możliwe m.in. na podstawie studiów toponomastycznych, celem wskazania miejscowości, które można by wiązać z istnieniem niegdyś w ich rejonie takich zakładów²². Na terenie obecnego województwa mazowieckiego znajduje się, według moich obliczeń, 35 miejscowości o nazwach, które mogłyby wskazywać na taką produkcję²³.

¹⁶ Por. np. B. Grochulska, *Wnioski*, [w:] *Z dziejów rzemiosła warszawskiego*, red. B. Grochulska, W. Pruss, Warszawa 1983, s. 270–271.

¹⁷ Ogólne informacje o hutach leśnych w Europie, A. Polak, op. cit., s. 55–73.

¹⁸ Z dostępem do czystej wody o odpowiednim spadku, odpowiedniego piasku, gliny, wapna, drewna na opał i potaż, dogodnych dróg do transportu surowców i gotowych wyrobów, Z. Kamińska, *Produkcja szkła od pol. XVII do pol. XIX wieku*, [w:] *Polskie szkło do połowy 19 wieku*, s. 88. Z uwagi na lokalizację takich hut (poza osiedlami i zwartym osadnictwem, na terenach leśnych, w bezpośrednim sąsiedztwie bazy surowcowo-opałowej), często krótki okres funkcjonowania, nietrwałą zabudowę, po ich opuszczeniu (co następowało głównie po wytrzebieeniu lasu i zużyciu urządzeń produkcyjnych) miejsca te szybko ulegały naturalnym procesom niwelacyjnym. Wykrycie takich punktów produkcji jest jednak możliwe przy zastosowaniu metody archeologicznych badań powierzchniowych, J. Olczak, *Archeologia w badaniach nad średniowiecznym i nowożytnym hutnictwem szkła w Polsce*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Archeologia” (dalej cyt.: „AUNC.A”), t. X, 1984, s. 59.

¹⁹ W. Nowotny, *Technologia. Zdobienie szkła. Podręcznik dla zasadniczej szkoły zawodowej*, Warszawa 1985, s. 162.

²⁰ A. Wyrobisz, *Szkło w Polsce...*, s. 210–211.

²¹ Badania nad lokalizacją i identyfikacją dawnych hut zainicjowane zostały przez Zespół do Badań Dziejów Szkła w Polsce północno-zachodniej. W pracach uczestniczyli badacze z Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu, Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, Instytutu Archeologii i Etnografii (dziś IA) UMK w Toruniu. Objęły one wycinek wytypowanego obszaru, rejon Konina i Bydgoszczy (J. Olczak, *Archeologia w badaniach...*, s. 60, przyp. 37, s. 39, mapa, ryc. nienumerowana). Podobne badania prowadzono także na Śląsku, w okolicach Kłodzka (J. Łodowski, *Poszukiwania zanikłych hut szkła na ziemi kłodzkiej*, [w:] *Z badań nad średniowiecznym szklarstwem na Śląsku*, Jelenia Góra 1995, s. 22–28).

²² Polegają one na zebraniu nazw miejscowych i połowych pochodnych od słów „huta” i „szkło”. Termin „huta” używany był bowiem głównie na oznaczenie miejsca wyrobu szkła, rzadko zaś (szczególnie poza Śląskiem) miejsca wyrobu żelaza, J. Deresiewicz, *Hutnictwo szklane Wielkopolski w drugiej połowie XVIII wieku*, Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu, t. 6, red. Z. Kamińska, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 8. Zostało to również potwierdzone w toku badań Zespołu do Badań Dziejów Szkła...; na terenach objętych pracami, spośród zweryfikowanych nazw utworzonych od słów „szkło” i „huta”, zdecydowana większość (80–85%) to nazwy powstałe w związku z działalnością hutnictwa szkła, pozostałe zaś — żelaza i obróbki tego metalu, sporadycznie ze smolarstwem, J. Olczak, *Archeologia w badaniach...*, s. 62.

²³ Są to: Hucisko (dwie wsie, w powiatach przysuskim i szydłowieckim), Huta (9 — w tym pięć wsi w powiatach: lipskim, przysuskim, radomskim, szydłowieckim, żuromińskim; dwie części wsi — Andrzejówka, pow. zwoleński i Janów, pow. zwoleński; jeden przysiółek wsi Dukt, pow. ciechanowski; jedna część miasta Radomia)

Poza tym w określeniu miejsc dawnej wytwórczości szklarskiej mogą być pomocne zabytki archeologiczne — nazwy odcisnięte na powierzchni butelek, tj. na taśmie szklanej poniżej krawędzi wylewu lub na owalnej szklanej pieczęci przytwierdzonej do szyjki lub korpusu naczynia, poświadczające działalność takich wytwórni. Stemple te miały charakter reklamowy (oznaczenie producenta, gwarancja odpowiedniej jakości, pojemności i rodzaju zawartości) bądź też kontrolny i fiskalny²⁴. Wśród opublikowanych dotąd nowożytnych znalezisk z Warszawy uwzględniono kilka butelek ze szklanymi stemplami: z XVIII w. — z napisami „F.P. BLENDO KWART”²⁵, „H.P. B (?) III”²⁶, „III K”²⁷ i „STANISLAW”²⁸, oraz z drugiej połowy XVIII lub z końca XVIII w.²⁹ — „3/4 X Bledow KL” i z fragmentarycznie zachowaną inskrypcją: „O P” „IERI”³⁰, a także dwie z czwartej ćwierci XVIII—początku XIX w. — z napisami „DANTZIG” i „LONDEN” z literami „PG” poniżej³¹. Rozpoznanie proveniencji dwóch ostatnich egzemplarzy wydaje się bezsporne, zaś trzech pozostałych prawdopodobne. Butelki z odcisniętymi na nich nazwami „Bledow” i „Blendow” pochodzą być może z Błędowa (dziś wieś w województwie mazowieckim, pow. grójecki) bądź Huty Błędowskiej (także wieś w pow. grójeckim, na południowy zachód od Błędowa)³², gdzie — zwłaszcza w tej ostatniej — przypuszczalnie istniała huta szklana. Z kolei określenie „Stanislaw” oznacza zapewne Stanisławów (obecnie wieś, pow. miński; dawniej miasto). Wprawdzie w źródłach pisanych brak wzmianek o tamtejszej nowożytnej hucie, lecz wiadomo, że funkcjonował browar (około 1746–1820³³), który mógł być potencjalnym odbiorcą wykonywanych na zamówienie, zapewne gdzieś w okolicy, sygnowanych pojemników ze szkła. Zakładając, że te trzy nowożytne butelki to przykłady

i pozostałe (24) o nazwie dwuczłonowej: Huta Anglia (część wsi Łucznicza, pow. garwoliński), Huta Błędowska (wieś, pow. grójecki), Huta Dolna (kolonia, pow. radomski), Huta Emilia (przysiółek wsi Strzegowo, pow. mławski), Huta Garwolińska (kolonia, pow. garwoliński), to mogła być huta Hordliczki z poł. XIX w., Huta Gruszczyno (wieś, pow. węgrowski), Huta Jeżewska (wieś, pow. grójecki), Huta Kuflewska (wieś, pow. miński), Huta Lutkowska (część wsi Lutkówka, pow. żyrardowski), Huta Mazowszańska (wieś, pow. radomski), Huta Miastkowska (część wsi Zgórze, pow. garwoliński), Huta Mińska (wieś, pow. miński), Huta nad Szosą (część wsi Huta Kuflewska, pow. miński), Huta Nowa (wieś, pow. gostyniński), Huta Partacka (wieś, pow. żyrardowski), Huta Piekarska (część wsi Lindów, pow. żyrardowski), Huta Podgórna (wieś, pow. wyszkowski), Huta Skaryszewska (wieś, pow. radomski), Huta Wierzchowska (przysiółek wsi Wierzchowiny, pow. radomski), Huta Zaborowska (wieś, pow. gostyniński), Huta Zabiowska (wieś, pow. grodziski), Huta Żelechowska (wieś, pow. garwoliński), Huta-Dobrzyń (przysiółek wsi Alojzów, pow. radomski) oraz Nowa Huta (wieś, pow. żyrardowski). Brak natomiast nazw takich jak Szklana Huta czy Szklary, por. *Wykaz urzędowych nazw miejscowości i ich części 2015*, Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej (KSNG), http://ksng.gugik.gov.pl/pliki/urzedowy_wykaz_nazw_miejscowosci_2015.pdf (dostęp 06.07.2017 r.).

²⁴ Na ten temat głównie: A. Gołębiowski, *Znaki na nowożytnych butelkach ze Starego Miasta w Elblągu*, „Archaeologia Historica Polona”, t. 6, 1997, s. 183–205; W. Siwiak, *Znaki na butelkach szklanych z XVIII–XIX wieku ze Starego Fordonu nad Wisłą*, „Kw.HKM”, R. XLIX, 2001, nr 3, s. 245–252; tenże, *Znaleziska szklanych pieczęci*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, z. 9, 2004, s. 157–160.

²⁵ R. Kozłowska, *Szklano. Materiały do wystawy „Rzeczy codzienne z wykopalisk zamkowych i staromiejskich”*, red. W. Pela, *Źródła archeologiczne do dziejów Zamku Królewskiego oraz Starej i Nowej Warszawy*, z. 1, Warszawa 1994, s. 38, nr 101.

²⁶ R. Kozłowska, op. cit., s. 39, nr 104.

²⁷ Tamże, s. 38, nr 102.

²⁸ Tamże, s. 41, nr 110.

²⁹ K. Mezza, *Wyniki archeologicznych badań sondażowych na wzgórzu...*, s. 34.

³⁰ Tamże, s. 37, tabl. III: 1–2.

³¹ K. Blusiewicz, *Wyniki badań archeologicznych północnej pierzei...*, s. 90, tabl. II: 8–9.

³² Por. też przyp. 23.

³³ Browar wybudowany został między rokiem 1781 a 1789 „na miejsce zrujnowanego” starszego, wzniesionego jeszcze w 1746 r. Browar z lat osiemdziesiątych XVIII w. rozebrany został „w czasie ostatniej wojny”, tj. przed rokiem 1820, por. J. Twarowska, *Stanisławów: z dziejów rozkwitu i upadku miasta*, „Rocznik Mazowiecki”, R. 6, 1976, s. 244, 261.

wyrobów z hut zlokalizowanych niedaleko Warszawy, tym samym świadczyłyby one o celowości takich poszukiwań.

W XIX stuleciu prawdopodobnie przeważały już inne niż na stemplach oznakowania szklanych wyrobów, w tym w formie papierowych etykiet, będących wtedy do nabycia w warszawskich drukarniach³⁴. Wydaje się, że studia nad takimi artykułami także mogłyby dostarczyć ciekawych danych dla podejmowanego tu tematu.

Kolejnym etapem w rozpoznaniu lokalizacji hut jest rekonesans terenowy i rejestracja ewentualnych materialnych śladów związanych z taką aktywnością. Niestety dotychczas na Mazowszu nie zostały one podjęte. Mogą to być, zależnie od stanu zachowania obiektu, relikty zabudowań i urządzeń produkcyjnych, np. budynków huty, pieców, donic, oraz pozostałości po różnych etapach produkcji, takie jak surowce, spieki, zakrzepła masa szklana, żużle, odpady, wyroby nieudane i gotowe³⁵. Na potencjał archeologicznych badań powierzchniowych dla inventaryzacji pozostałości działalności hutniczej na tym terenie mogą np. wskazywać znaleziska różnokolorowych sopli szklanych, odkrywane współcześnie „w osuchowskim lesie”, o czym donosiła lokalna prasa³⁶. Ustalenia metodą powierzchniową powinny być następnie zweryfikowane na drodze prac wykopaliskowych³⁷.

Wyroby szklane lepiej wykonane, bardziej okazałe i kosztowne — reprezentacyjne szkło stołowe, w XVI–XVIII w. sprowadzane były z zagranicy i stanowiły niewielki odsetek ogółu obrotów towarowych Rzeczypospolitej³⁸. Warszawa, ulokowana korzystnie mniej więcej w centralnej części Polski, była zapewne zaopatrywana w szkło różnej proveniencji, które docierało do miasta z różnych kierunków i różnymi drogami. Najważniejszymi pośrednikami w tym handlu w XVI i XVII w. były dwa ośrodki — Gdańsk i Kraków. Gdańsk dysponował szkłem z własnych hut oraz importowanym, które docierało tu drogą morską głównie z krajów Europy Zachodniej — z Niemiec, Anglii, Niderlandów i Francji, w tym szkło lotaryńskie lub normandzkie, oraz z Wenecji³⁹. Do Krakowa zaś napływało głównie szkło ze wszystkich większych hut w Małopolsce oraz pewne jego ilości dowożone łądem z zachodu i z południa: z Wenecji, z Niemiec — Turyngii, Saksonii, oraz ze Śląska — Wrocławia, Kłodzka, Nysy, a także z Czech i Węgier. Transporty do Krakowa szkielej produkcji weneckiej, południowoniemieckiej i śląskiej organizowali przeważnie kupcy z Wrocławia⁴⁰. W XVIII stuleciu sprowadzano zwłaszcza szkło

³⁴ Etykiety te na początku XIX w. nazywano kartelusami, zaś w anonsach prasowych „kartkami”, np. „Kartki na flaszki lub butelki do Win, Wódek i Likierów w najnowszym guście” oferowała w 1828 r. warszawska drukarnia przy ul. Trębackiej 627. Natomiast „[...] kartki (Etykiety) różnego gatunku do Wódek, Win i Likierów, których dostać można gotowych każdego czasu” sprzedawała drukarnia Baryckiego (od 1833 r. na ul. Nowy Świat 1254). Etykiety były drukowane do każdego gatunku trunku oddzielnie, [W:] Włodarczyk, *Winnice Warszawy i okolice w pierwszej połowie XIX wieku. Zarys problematyki badawczej*, [w:] *Fukier i wino. Studia z historii wina w Polsce*, t. I, red. D. Dias-Lewandowska, G. Kurczewski, Warszawa 2017, s. 198, przyp. 116.

³⁵ J. Olczak, *Archeologia w badaniach...*, s. 57; B. Stolpiak, *Metoda archeologicznych badań powierzchniowych nowożytnych hut szkła*, „AUNC.A”, t. X, 1984, s. 66–67; por. też rezultaty przeprowadzonych badań powierzchniowych w okolicach Konina i Bydgoszczy (M. Mucha, *Archeologiczna weryfikacja nowożytnych hut szkła na terenie Wielkopolski południowo-wschodniej*, tamże, s. 83–113; M. Rubnikowicz, *Archeologiczna weryfikacja nowożytnych hut szkła na obszarze województwa bydgoskiego*, tamże, s. 119–128; tenże, *XVIII-wieczna huta szkła w Średniej Hucie, gmina Warlubie, woj. bydgoskie*, „AUNC.A”, t. XIV, 1989, *Archeologia Szkła 3*, s. 39–66) oraz Kłodzka (J. Lodowski, *Poszukiwania zanikłych hut...*, s. 22–28).

³⁶ P. Dymecki, *Prawdziwe i wymyślone ciekawostki z dziejów Mszczonowa. Legendy, tajemnice, rzeczy dziwne i ciekawe*, b.r. wyd., s. 6, <http://www.izba.mszczonow.pl/plik,2386,legendy-tajemnice-rzeczy-dziwne-i-ciekawe-pdf.pdf> (dostęp 09.07.2017 r.).

³⁷ Por. ustalenia dla hut szkła koło Konina, B. Stolpiak, op. cit., s. 67–82.

³⁸ A. Wyrobisz, *Szkło w Polsce...*, s. 183–189, 210.

³⁹ Tamże, s. 183.

⁴⁰ Tamże, s. 183–189; tenże, *Wytwórczość szklarska...*, s. 52.

Ryc. 1. Kieliszek i szklanka stojące na ławie przy piecu kaflowym we wnętrzu mieszkalnym. Rys. Jan Piotr Norblin, *Król Popiel pijany śpi na beczce*, ilustracja do *Pieśni X Myszeidy* Ignacego Krasickiego, wyd. 1775 r., za: A. Kępińska, *Jan Piotr Norblin*, Wrocław 1978, ryc. 24

Fig. 1. A wine glass and a glass on a bench at a tiled stove in a flat. Drawn by Jan Piotr Norblin, *Król Popiel pijany śpi na beczce*, [The drunk King Popiel sleeping on a barrel], an illustration to Canto X of *Myszeida* by Ignacy Krasicki, 1775, after: A. Kępińska, *Jan Piotr Norblin*, Wrocław 1978, fig. 24



saksońskie oraz śląsko-czeskie, a w drugiej połowie tego stulecia także angielskie⁴¹. Centrum handlu szkłem czeskim i brandenburskim był wtedy Gdańsk⁴².

Pierwsze manufaktury szklane wywarzające m.in. naczynia, uruchamiane dzięki sprowadzonym z zagranicy specjalistom, powstały koło Warszawy w pierwszej połowie XVIII w.⁴³ Były to: huta w Bielanych pod Warszawą otwarta z polecenia króla Augusta II, która działała krótko, w latach około 1713–przed 1725, i huta pod Otwockiem założona po roku 1729, należąca do pisarza wielkiego koronnego, Franciszka Bielińskiego, funkcjonująca do około 1786 r. Wyroby huty królewskiej niewątpliwie były przedniej jakości, lecz nie są rozpoznane⁴⁴. Druga z hut produkowała naczynia zdobione, białe i kolorowe⁴⁵. Trzecia huta „warszawska” dzierżawiona była przez Piotra Brauna, kupca warszawskiego i działała prawdopodobnie od około 1729 r. Przypuszczalnie była to manufaktura na dobrym poziomie technologicznym, która oferowała swoje wyroby — „różne Szkło”, w tym „szkło do konfitury”⁴⁶ — na stołecznym rynku po likwidacji huty bielańskiej. Nie jest wykluczone, że istniała jeszcze w 1745 r. i to tę hutę, wraz ze zlokalizowaną pod Otwockiem, wspomniano w ówczesnej relacji⁴⁷. Inne huty w okolicach War-

⁴¹ P. Chrzanowska, *Szklą artystyczne z polskich manufaktur XVIII w.*, Warszawa 1987, s. 7.

⁴² A.J. Kasprzak, „Szkło różne w gatunkach wyrażone”. *Inwentarz palacu w Lubartowie z 1756 roku*, [w:] *Wokół Sanguszków. Dzieje — sztuka — kultura. Materiały I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej 29–30 czerwiec 2006*, Ratusz, Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Tarnów 2007, s. 211.

⁴³ Z. Kamieńska, *Produkcja szkła...*, s. 86 i n.

⁴⁴ P. Chrzanowska, *Szklą artystyczne z polskich manufaktur...*, s. 9.

⁴⁵ Z. Kamieńska, *Produkcja szkła...*, s. 86. Huta ta w źródłach pisanych nazywana jest „Hutą Osiecką”, A.J. Kasprzak, „Szkło różne w gatunkach wyrażone”..., s. 213.

⁴⁶ A.J. Kasprzak, *Huta Kryształowa w latach 1729–kon. XVIII w.*, [w:] *Szklą z Huty Kryształowej w starostwie lubaczowskim, 1717/1718 — koniec XVIII wieku*, red. A.J. Kasprzak, Warszawa 2005, s. 66 i przyp. 11.

⁴⁷ List Wolfganga Landgraffa, hutmistrza w Nalibokach, z 21 marca 1745 r., w którym pisał: „tam prowadzą potaż z Podola y Wołynia do Huty warszawskiej o mil 7 od Warszawy y drugiej od teyże o mil 3”, A.J. Kasprzak, *Huta Kryształowa...*, s. 66, przyp. 11; teyże, „Szkło różne w gatunkach wyrażone”..., s. 212 i przyp. 34.

szawy działały od drugiej połowy XVIII w., np. w lasach koło Osieka, położonego niedaleko Czerwińska nad Wisłą, i koło Garwolina⁴⁸ oraz w Radziejowicach. Ta ostatnia została założona przez rodzinę Tarłów i funkcjonowała w latach 1757–1768. Wyroby stamtąd były bardzo dobrej jakości, z niezwykle czystego szkła i był na nie popyt⁴⁹.

W XVIII w. do stolicy zapewne docierały też naczynia szklane z innych krajowych wytwórni, w tym najbardziej znanych ze swoich wyjątkowej klasy i ornamentyki naczyń stołowych. Była to „Huta Kryształowa” działająca od roku 1717 do końca XVIII w., założona przez Adama Mikołaja Sieniawskiego pod Lubaczowem. Huta ta posiadała własny magazyn w Warszawie, dystrybuując produkowane w niej wyroby, którego funkcjonowanie jest potwierdzone w latach 1724–1728⁵⁰. Do magazynu tego, wedle ogólnego zestawienia z okresu pomiędzy 1718 a 1727 r., przekazano szkła o znacznej wartości, łącznie 17924 złp 24 gr⁵¹. Asortyment towarów wysyłanych z „Huty Kryształowej” do stolicy można poznać na podstawie wykazu z roku 1728, gdy zarejestrowano dwa transporty (dnia 20 IV i 14 V). W pierwszym odnotowano szkło dwojaki: „rysowane” i „gładkie”, w kolejnym zaś wyroby bez takiej specyfikacji. Jak wynika ze spisu, w obu przypadkach były to naczynia kilku rodzajów, o odmiennej wielkości i formach. Szklanki, kieliszki i kielichy⁵² były zarówno zdobione, jak i bez ornamentów, a wyłącznie „gładkie”: „lampeczki”, „zielniczki”⁵³, „ampułki z rurkami”, flaszki, tace i tacki oraz czarki. Wśród pozostałych artykułów wywożonych w maju znalazły się: flaszki, flaszki i butelki o mniejszych i większych pojemnościach, a także „szkło aptekarskie różnego gatunku”⁵⁴. Dzięki takiej zróżnicowanej ofercie, szkła spod Lubaczowa mogły być dostępne dla szerszego kręgu potencjalnych kupujących w stolicy. Wymienione szkło użytkowe, choć figurujące w rachunkach jako towar z Huty Kryształowej, mogło też pochodzić ze związanej z nią, funkcjonującej niedaleko (od

⁴⁸ O produkcji mniej znanych hut, wytwarzających w XVIII m.in. rozmaite, zapewne przeciętnej jakości naczynia szklane, głównie na potrzeby okolicznych odbiorców (w tym właścicieli dóbr, ich siedzib i magazynów, dla karczmem, medyków), o asortymencie wyrobów, kosztach i drogach dystrybucji, por. uwagi w odniesieniu do hut ukraińskich w: J.S. Nowak, *Hutnictwo szklane w dobrach podolskich rodów Sieniawskich, Czartoryskich i Tarłów. Michunki Lasowe, Stare Siolo, Berezówka, Latyczów (1721–1782)*, „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie. Seria nowa”, t. V, 2012, s. 83–115.

⁴⁹ Z. Kamieńska, *Produkcja szkła...*, s. 87.

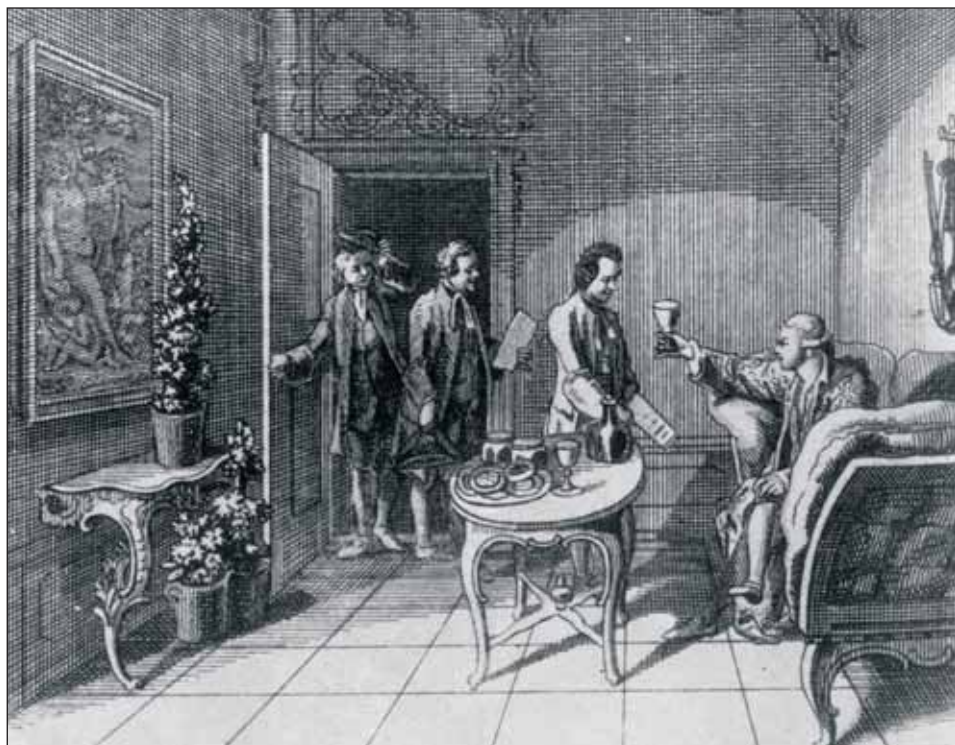
⁵⁰ B. Szelejejd, *Materiały z okresu 1717–1729 do dziejów hut szklanych pod Lubaczowem, należących do rodu Sieniawskich (część 1)*, „Studia Wilanowskie”, t. XIII, 2002, s. 72, 77: „Connotatia Szkła Różnego gatunku danego do Magazynu w różnych od zaczęcia Huty kryształowej”. Oprócz stolicy, magazyny tej huty funkcjonowały także w kilku innych miastach: we Lwowie, Przemyślu, Jarosławiu, Zamościu i Lublinie, tamże; B. Szelejejd, *Huta Kryształowa w latach 1717–1729*, [w:] *Szkła z Huty Kryształowej...*, s. 60.

⁵¹ B. Szelejejd, *Materiały z okresu 1717–1729 do dziejów hut...* (część 1), s. 74.

⁵² W drugiej grupie kielichy określone zostały jako „flotowe”, zapewne chodzi o tzw. flety, B. Szelejejd, *Materiały z okresu 1717–1729 do dziejów hut...* (część 1), s. 77–78.

⁵³ To prawdopodobnie butle na nalewki, tejsze, *Huta Kryształowa w latach 1717–1729...*, s. 53, przyp. 167.

⁵⁴ Tejsze, *Materiały z okresu 1717–1729 do dziejów hut...* (część 1), s. 77–79. Wśród odnotowanych w kwintniowym transporcie były „rysowane”: „szklonki” — „grube rysowania rozneg[o]”, „cienkie rysowane roznie”, „grube rysowane skruz” (czyli na ukos lub na wskroś), „ciężkie rysowane wskruz”, „grube rysowane”, „cienkie rysowane”, „szlufowane, rysowane”; szklenice — „grube rysowane”; kieliszki — „stołowe rysowane”, „szlifowane wkarpią Łuskę”, „gałki graniaste rysowane”; szklanki — „szlufowan:[e] rysowan:[e] kuglarską [robotą]”; kielichy — „średni szlifowany rysowany z herbe[m]i] krolews:[kim]”, „szlifowany w Karpią łuskę z herbem tymże”, „wielkie flotowe rysowane robotą drobną”, „mniejsze flotowe rysowane”, „małe większe i mniejsze”, „puklaste rozne rysowane”, „średnie gałki szlifowane rysowane”, „większe rysowane”, „pomniejsze rysowane”; oraz naczynia „gładkie”: kieliszki — „stołowe”; szklanki — „grube”, „ciężkie”, „rune”; lampeczki — „rune”; zielniczki — „mnieysz:[e]”; ampulki — „z rurkami”, „rune”; kubeczki i lampki; kielichy — „flotowe”, „małe”, „średnie”, „duże”; flaszki — „Pułgarcowe”, „mniey garcowe”; „flaszki — „pułkwartalne”; tace; tacki — „mnieysze”; czarki — „rozne”, „mnieysze”, „pomniejsze”. W kolejnej wywiezionej partii towaru były: „flaszki pułgarcowe graniaste”; flaszki — „pułkwartowe grube”, „kwartowe graniaste”; butelki — „pułkwartowe” i „kwatyrkowe”, „kwartowe ciężkie”; flaszki — „mniey garcowe graniaste”, „garcowe graniaste”; „szkła aptekarskiego rozneg[o] gatunku”.



Ryc. 2. Butelka z alkoholem stojąca na stoliku we wnętrzu mieszkalnym. Rys. i ryt. Daniel Chodowiecki, wyd. 1774 r., [w:] T. Fritzscht, *J.B. Basedows Elementarwerk mit den Kupfertafeln Chodowieckis u. a. Kritische Bearbeitung in drei Bänden, mit Einleitungen, Anmerkungen und Anhängen*, t. I–III, Leipzig 1909, za: I. Turnau, *Kultura materialna Oświecenia w rycinach Daniela Chodowieckiego*, Wrocław 1968, ryc. 144

Fig. 2. A bottle of alcohol on a table in a flat. Drawn and engraved by Daniel Chodowiecki, 1774, [in:] T. Fritzscht, *J.B. Basedows Elementarwerk mit den Kupfertafeln Chodowieckis u. a. Kritische Bearbeitung in drei Bänden, mit Einleitungen, Anmerkungen und Anhängen*, vol. I–III, Leipzig 1909, after: I. Turnau, *Kultura materialna Oświecenia w rycinach Daniela Chodowieckiego*, Wrocław 1968, fig. 144

1713 r.) i też należącej do Sieniawskich, Huty Płazowskiej, zwanej też Hutą Rozaniecką, gdzie wytwarzano głównie szkło „ordynaryjne” i okienne⁵⁵. Być może zatem niektóre ułamki wyrobów z pierwszej połowy XVIII stulecia, odnajdowane w Warszawie podczas prac archeologicznych, mogą być pozostałością produktów tamtejszych hut.

Słynne były też huty powstałe z inicjatywy Radziwiłłów — w Nalibokach, w latach 1722–1862 i w Urzeczcu, w okresie od 1737 do 1846 r. (dzisiejsza Białoruś)⁵⁶ oraz należąca do

⁵⁵ Np. wymienione w rachunku z 1723 r.: „do kredensu Szklenice z prostej Huty stempowane”, kieliszki, „do Piwnice Gąsiorow otrzech Garcah”, a z 1724 r.: „do Piwnice na Piwo [...] Gąsiorow o trzech garcah”, B. Szlejejd, *Materiały z okresu 1717–1729 do dziejów hut szklanych pod Lubaczowem, należących do rodu Sieniawskich (część 2 i Aneks)*, „Studia Wilanowskie”, t. XIV, 2003, s. 91–93, 146. Nie są jednak potwierdzone transporty tych wyrobów do Warszawy.

⁵⁶ W Nalibokach wytwarzano „szkło drobne” zdobione „rysem” i „szlifem” oraz pewne ilości szkła okiennego, w Urzeczcu zaś przede wszystkim ozdobne zwierciadła, jedynie ubocznie szkło okienne, butelki i zwykłe

Pawła Karola Sanguszko, marszałka wielkiego litewskiego, huta w Cudnowie, czynna od roku 1734 do końca XIX w. (dzisiejsza Ukraina)⁵⁷. Jednakże te odległe, cenione manufaktury przypuszczalnie mogły mieć trudności w zdobyciu stołecznego rynku, nie tyle z powodu znacznego dystansu, związanego z tym ryzyka i kosztów transportu kruchego towaru, lecz przede wszystkim konkurencji położonych bliżej wytwórni⁵⁸. Czy wyroby te dotarły do warszawskich odbiorców? Udzielenie odpowiedzi na to pytanie będzie możliwe, jeśli proveniencja znalezisk warszawskich zostanie udowodniona. I tak na „metrykę” szkielec urzędowych, prócz wyróżniających je ornamentów⁵⁹, mogłaby wskazywać sygnatura w postaci litery „U” umieszczona „w dole” lub „na dnie” naczynia⁶⁰. Wyroby z Cudnowa można zaś rozpoznać na podstawie specyficznych motywów zdobniczych⁶¹.

Więcej hut, łącznie około 20, skoncentrowanych na zachód i na południe od Warszawy pracowało dopiero w pierwszej połowie XIX w.: w okolicy Błonia (w tym w miejscowości Piekary), Radzymina (Patki, Rąbierz), Mińska Mazowieckiego (Barcząca — huta Ignacego Hordliczki⁶², Janów, Prosinowice, Radochówka), Garwolina (m.in. Trąbki — huta „Czechy”⁶³, Wola Zdzybska) i Kuflewa⁶⁴. W roku 1848 potwierdzona jest działalność dziesięciu zakładów, zlokalizowanych w Aleksandrowie⁶⁵, w Ksawerynowie (dzisiejsza wieś, pow. garwoliński), Miastkowie (dzisiejsza osada, pow. garwoliński), trzech koło miejscowości Nadzieja (obecnie wieś, pow. węgrowski), w Niedziałowicach (być może dzisiejsze Niedziałki, wieś, pow. żuromiński), Huty Piaskowskiego w Zadybiu⁶⁶ i Huty Starowiejskiej w Dobrach⁶⁷ (prawdopo-

„szkło kredensowe”, Z. Kamińska, *Manufaktura szklana w Urzeczcu 1737–1846*, Warszawa 1964, s. 91. W zachowanej dokumentacji huty urzędowej z lat 1765–1827 brak wzmianek, by zakupów szkła dokonywali mieszkańcy Warszawy, tamże, s. 193–199. Z Mazowsza wspomniany jest jedynie Żyd z Płocka, który w 1784 r. nabył w magazynie urzędowym naczynia za 11 złp 8 gr, tamże, s. 199.

⁵⁷ Por. P. Chrzanowska, *Huta szkła w Cudnowie na Wołyniu*, „Szkło i Ceramika”, R. 17, 1966, nr 9, s. 253–258; teźże, *Szkła artystyczne z polskich manufaktur...*, s. 10–35; W. Kula, *Huta szklana w Cudnowie*, „Kw.HKM”, R. II, 1954, nr 4, s. 676–690; teźże, *Huta szklana w Cudnowie, 1775–1778*, [w:] teźże, *Szkice o manufakturach w Polsce XVIII wieku: 1720–1780*, cz. 2: 1764–1780, Warszawa 1956, s. 210–242; A. Szkuřat, *Szkło: katalog zbiorów...*, s. 14–31.

⁵⁸ Opinia Zofii Kamińskiej odnośnie do rynku zbytu towarów huty radziwiłłowskiej, teźże, *Manufaktura szklana w Urzeczcu...*, s. 200. Wyroby te sprzedawane były bowiem nawet do tak odległych miast jak Kijów, Wilno, Grodno i Gdańsk, por. tamże, s. 195, tab. XI.

⁵⁹ Przyjmuje się, że dla szkielec nalibocko-urzędowych z XVIII w. typowe są ornamenty rysowane: wić roślinna, kreteski — krótkie kreski w różnym układzie, poza tym serduszka, łączące się tarcze herbowe lub monogramy, balasiki, tj. filarki lub słupki, a także węzłki i chwosty, owies z festonami, gwiazdki, fleurki — luźne kwiatki i bukieciki, oraz liście winogron, paski, wstążki, węzły i wianki, Z. Kamińska, *Manufaktura szklana w Urzeczcu...*, s. 97; K. Buczkowski, *Dawne szkła artystyczne w Polsce*, Kraków 1958, s. 124 i n.

⁶⁰ Według zarządzenia z 1781 r. taką sygnaturę powinien otrzymać każdy wyrób ze szkła, w tym szlifowanego i rysowanego, wykonany w manufakturze w Urzeczcu. Nie wiadomo jednak, jak znak ten wyglądał, gdyż jak dotąd nie są znane takie egzemplarze, Z. Kamińska, *Manufaktura szklana w Urzeczcu...*, s. 96.

⁶¹ Charakterystyczne są ornamenty szlifowane, przede wszystkim motyw tzw. róży, muszli, „paski”, „paski łamane”, wzór „karpień luskii”, oraz wykonane techniką rytu: kompozycje figuralne, roślinne i zoomorficzne, herbowe, a także motyw przykrawędny w postaci „kompanki” — „ordynaryjnej”, szerokiej, „sutej” lub „z wiszącymi gronami”, P. Chrzanowska, *Szkła artystyczne z polskich manufaktur...*, s. 31–35.

⁶² K. Kossowska, *Fabryka Szkła, Kryształów i Szyb do Okien firmy Ignacy Hordliczka*, „Kw.HKM”, R. XXIX, 1981, nr 3, s. 365–376.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Z. Kamińska, *Produkcja szkła...*, s. 87, 89; s. 94–97, mapa 5.

⁶⁵ W dzisiejszym woj. mazowieckim istnieje 21 miejscowości o takiej nazwie, por. http://ksng.gugik.gov.pl/pliki/urzedowy_wykaz_nazw_miejscowosci_2015.pdf

⁶⁶ Brak współcześnie polskiej miejscowości o takiej nazwie, por. http://ksng.gugik.gov.pl/pliki/urzedowy_wykaz_nazw_miejscowosci_2015.pdf

⁶⁷ K. Kossowska, *Fabryka Szkła...*, s. 365.



Ryc. 3. Kieliszki w misie do schładzania szkła oraz karafinki do octu i oliwy, elementy martwej natury, Anne Valleyer-Coster, *Martwa natura z makrelą*, 1787 r., za: A. Polak, *Szkle i jego historia*, Warszawa 1981, s. 244, fot. 71; domena publiczna, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Anne_Valleyer-Coster_-_A_still_life_of_mackerel_glassware_a_loaf_of_bread_and_lemons_on_a_table_with_a_white_cloth.jpeg

Fig. 3. Glasses in a cooling bowl and oil and vinegar carafes as elements of a still life, Anne Valleyer-Coster, *Martwa natura z makrelą*, [Still life with a mackerel], 1787, after: A. Polak, *Szkle i jego historia*, Warszawa 1981, p. 244, photo 71; public domain, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Anne_Valleyer-Coster_-_A_still_life_of_mackerel_glassware_a_loaf_of_bread_and_lemons_on_a_table_with_a_white_cloth.jpeg

dobnie Dobra-Sokule, część miasta Żyrardów) oraz czołowej wówczas podwarszawskiej wytwórni szkła — huty „Czechy” (w Trąbkach, dzisiejsza wieś, pow. garwoliński). Jej oferta handlowa była szeroka, nie tylko pod względem asortymentu, ale też sposobu wykonania, przeznaczona dla nabywców o zróżnicowanych gustach i potrzebach⁶⁸. Natomiast produkcja pozostałych ówczesnych hut w Królestwie Kongresowym była stosunkowo niewielka⁶⁹. Dwie z wyżej wymienionych — huta „Czechy” Jana Hordliczki i Miastków Jana Felińskiego prowadziły sprzedaż swoich towarów w warszawskich sklepach firmowych — lokalach miesz-

⁶⁸ O czym świadczą katalogi wyrobów, zawierające ponad 1000 lub nawet około 2000 wzorów przedmiotów, w tym wielorakich naczyń (K. Kossowska, *Fabryka Szkle...*, s. 373–374, przyp. 29, 31, ryc. 8–15). Wydawnictwa te umożliwiają określenie atrybucji np. dziewiętnastowiecznych zabytków ze szkła pozyskanych metodami archeologicznymi.

⁶⁹ Por. K. Kossowska, *Fabryka Szkle...*, s. 365, 373.

czących się przy ulicy Senatorskiej⁷⁰ oraz przy Miodowej⁷¹. Dzięki temu ich produkty mogły trafić bezpośrednio do tutejszej klienteli.

Funkcjonowanie miejsc produkcji szklanych opakowań w pierwszej połowie XIX wieku mogło być także związane z istniejącymi winnicami⁷². W tym czasie bowiem, prócz powszechnej już hodowli winorośli w warszawskich ogrodach, liczne winnice zakładano też w pobliżu miasta⁷³. Sprzedaż wytwarzanego tam wina w oryginalnym szkłe miała niebagatelne znaczenie dla promocji trunku i wpływała na podwyższenie ceny⁷⁴. Szczególnie istotne mogło być zaznaczenie jego rodzimego pochodzenia, bowiem napoje importowane obłożone zostały wysokimi opłatami celnymi, wprowadzonymi w 1823 r. Poza tym w okresie ograniczonej suwerenności państwowej mogło to mieć też znaczenie symboliczne⁷⁵.

Jednym ze sposobów, z których korzysta się współcześnie, by ustalić pochodzenie nowożytnych wyrobów szklanych, są także analizy laboratoryjne. Zastosowanie mają głównie analiza składu chemicznego oraz analiza spektrograficzna⁷⁶. Jedną z takich metod jest *Energy-dispersive X-ray fluorescence* (EDXRF), czyli analiza dyspersji energii fluorescencji rentgenowskiej⁷⁷. Prowadzi ona do określenia rodzaju i ilości obecnych w próbce pierwiastków, a tym samym do uzyskania charakterystyki chemicznej badanego przedmiotu.

Duży zespół nowożytnych szkieł poddano takim nieinwazyjnym badaniom fizykochemicznym w laboratoriach warszawskich w latach 1998–2004. Objęły one 247 wyrobów głównie z hut w Nalibokach i Urzeczu, oraz 1200 innych, w większości z polskich kolekcji muzealnych⁷⁸.

⁷⁰ W latach 1866–1868 można tam było zakupić rozmaite wyroby ze szkła kryształowego bezbarwnego i kolorowego, w tym kieliszki, szklanki i inne naczynia stołowe, E. Kowecka, *Sprzedać! Kupić! Sklepy warszawskie z artykułami domowymi 1830–1870*, Warszawa 1998, s. 103.

⁷¹ W 1853 r. sprzedawano tam kufle, karafki, szklanki, kieliszki oraz gąsiorzy i stoje, E. Kowecka, *Sprzedać! Kupić!...*, s. 103.

⁷² Jako przykład Wojciech Włodarczyk podaje hutę w Barczący, założoną przez Ignacego Hordliczkę w 1822 r. niedaleko Łazisk i Kałuszyna, gdzie istniały winnice, W. Włodarczyk, *Winnice Warszawy...*, s. 194.

⁷³ M.in.: w Gołkowie (dziś wieś, pow. piaseczyński), w Kałuszynie (dziś miasto, pow. miński), Komorowie (dziś wieś, pow. pruszkowski), w dobrach Łaziska (dziś wieś, pow. miński), w Marymoncie (dziś część Bielana, w północnej części Warszawy), Marysinie (w dobrach Tarchomin, dziś w północno-wschodniej części Warszawy), Mniszewie (wieś, pow. koziński), Podzamczu (dziś osada koło Maciejowic, pow. garwoliński), w Tułowie (dziś wieś, pow. wołomiński), Wiązownej (dziś wieś, pow. otwocki), we Włochach (dziś południowo-zachodnia część Warszawy), W. Włodarczyk, *Winnice Warszawy...*, s. 167–176.

⁷⁴ W. Włodarczyk, *Winnice Warszawy...*, s. 198–199.

⁷⁵ Tamże, s. 179–180, 183–187.

⁷⁶ Analiza składu chemicznego pozwala na określenie składu surowcowego, czyli zawartości poszczególnych pierwiastków w postaci tlenków, wyrażonych w procentach wagowych, jego wpływu na własności użytkowe i przebieg procesu technologicznego. Analiza spektrograficzna umożliwia oznaczenie pierwiastków głównych i śladowych, czyli występujących w bardzo małych ilościach, których zawartości nie można oznaczyć za pomocą zwykłej analizy chemicznej. Pierwiastki śladowe mogą być identyfikatorem danego zabytku, elementem wspólnym bądź różniącym badane wyroby. Dzięki temu uzyskuje się charakterystykę szkła. O wadach i zaletach takich metod, sposobach odczytywania otrzymanych wyników i o prawidłowym wnioskowaniu na ich podstawie np. L. Kociszewski, *Metody laboratoryjne badania przedmiotów zabytkowych ze szkła*, Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu, t. 6, red. Z. Kamieńska, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 49–75.

⁷⁷ Polega ona na pomiarze i na rozróżnieniu promieniowania padającego na próbkę, od fluorescencyjnego promieniowania wzbudzonego w atomach pierwiastków występujących w badanej próbce. Na temat metody i uzyskanych wyników zob. np. J. Kunicki-Golffinger, J. Kierzek, A.J. Kasprzak, B. Mołozewska-Bućko, *A study of 18th century glass vessels from central Europe by X-ray fluorescence analysis*, „X-ray Spectrometry”, t. 29, 2000, s. 310–316.

⁷⁸ Wykonał je zespół badaczy w składzie: Jerzy Kunicki-Golffinger, Joachim Kierzek, Piotr Dzierżanowski i Bożena Małozewska-Bućko z Instytutu Chemii i Techniki Jądrowej w Warszawie oraz Aleksandra J. Kasprzak z Muzeum Narodowego w Warszawie. Objęły one zabytki znajdujące się w muzeach w Gdańsku, Jeleniej Górze, Krakowie, Łańcucie, Poznaniu, Tarnowie, Warszawie i Wrocławiu. Porównywano je ze szklami z hut obcych, np. drezdeńskiej i hut brandenburskich, A.J. Kasprzak, *Zakończenie*, [w:] *Szkła z Huty Kryształowej...*, s. 92–93; A. Szkurlat, *Szkło. Katalog zbiorów...*, s. 8.

Celem analiz była przede wszystkim weryfikacja lub określenie pochodzenia bezbarwnych środkowoeuropejskich naczyń szklanych datowanych głównie na wiek XVIII⁷⁹. Uzyskane wyniki nie były w pełni rozstrzygające⁸⁰. Badania te pozwoliły jednak na sprawdzenie lub podważenie atrybucji części zabytków, np. z kolekcji Zamku Królewskiego w Warszawie⁸¹. Zweryfikowano też czas powstania kilku egzemplarzy, wykluczając ich produkcję w XVIII stuleciu⁸². Poza tym scharakteryzowano masy szklarskie wyrobów o różnej — krajowej i obcej proveniencji, wskazując na ich odmienności⁸³. Ustalono też wyróżniki szkła kryształowego wytwarzanego w pierwszej połowie XVIII w.⁸⁴

Po roku 1945, w okresie odbudowy stolicy, zainicjowano także prace archeologiczne. Szczególnie istotne były badania przy odgruzowywaniu Zamku Królewskiego, Starego i Nowego Miasta, przy budowie Trasy W-Z w latach 1945–1953 oraz w związku z odbudową Zamku Królewskiego od roku 1971. Przyniosły one wiele cennych odkryć⁸⁵. Zgromadzone wówczas znaleziska szklane to podstawowe źródła wiedzy o tej kategorii wyrobów używanych przez mieszkańców stolicy od XVI do końca XVIII wieku. Badania archeologiczne w Warszawie były i są wciąż prowadzone. Zwłaszcza w ostatnich dwóch dekadach dostarczają one wielu źródeł z czasów nowożytnych, co ma związek ze wzrostem liczby inwestycji i prac budowlanych przy obiektach z XVI–XVIII stulecia, po współczesność. Dotyczy to siedzib królewskich, magnackich, mieszczańskich, szlacheckich, a także budynków użyteczności

⁷⁹ Rezultaty badań laboratoryjnych miały być uzupełnione informacjami archiwalnymi, analizą stylistyczną zabytków i geochemiczną ziół surowców szklarskich eksploatowanych w XVIII w. Efektem studiów miało być odwołanie technologii właściwej dla danego ośrodka, regionu bądź okresu, a także charakterystyka zanieczyszczeń szkieł związanych z konkretnymi surowcami albo złożami surowców, A.J. Kasprzak, *Zakończenie...*, s. 92–93.

⁸⁰ Np. J. Kunicki-Goldfinger, J. Kierzek, A.J. Kasprzak, B. Mołozewska-Bučko, *XVIII-wieczne naczynia szklane z hut w Nalibokach i Urzeczcu. Badania fizykochemiczne*, „Raporty Instytutu Chemii i Techniki Jądrowej”, Seria B, nr 2, 1999; por. też tychże, *A study of 18th century glass vessels...*; tychże, *Central European crystal glass of the first half of the eighteenth century*, [w:] *Annales du 16e Congrès de l'AIHV, London 2003*, Nottingham 2005, s. 258–262. Wpływ na to mogła mieć m.in. niejednorodność pod względem surowcowo-technologicznym wyrobów, które stanowiły niedostatecznie oczyszczoną stłuczkę wprowadzaną jako komponent masy szklanej. Nie wyjaśniono np. zaobserwowanej anomalii, takiej jak mała ilość ołowiu (PbO) w szkłe niekryształicznym. Założono, iż to skutek technologicznych eksperymentów hutników lub stosowanych lokalnie metod produkcyjnych, J. Kunicki-Goldfinger i in., *A study of 18th century glass vessels...*, s. 315.

⁸¹ W tym flasz puzdrowych i karafnek z herbem Starykoń z lat trzydziestych–czterdziestych XVIII w., uznawanych dotąd za wyroby hut nalibocko-urzeckich, za wytwór huty lubaczowskiej (A. Szkuřat, *Szko. Katalog zbiorów...*, s. 25–27, nr 8–11). Badania te umożliwiły zanegowanie pochodzenia z tejże huty kielicha-fletu z herbem Grabie i inicjałem ML, datowanego na trzecią ćwierć XVIII w. (tamże, s. 46, nr 27). Udowodniono zaś oryginalność, dotychczas uważanej za falsyfikat, malowanej szklanki z ok. 1712 r., wykonanej przypuszczalnie w hucie saksońskiej (tamże, s. 113, nr 195). W niektórych przypadkach potwierdzono podobieństwo między wyrobami w zakresie składu chemicznego masy szklarskiej, dostrzegane wcześniej na podstawie zbieżności dekoracji lub formy, np. pucharków z monogramami, będących — jak się przyjmuje — wyrobami nalibocko-urzeckimi z końca XVIII w. (tamże, s. 41, nr 22), oraz kieliszków z ornamentem wieńca lub owsa i napisem, z końca XVIII–początku XIX w. (tamże, s. 52, nr 41; s. 56, nr 45).

⁸² Na podstawie braku w składzie masy potasu (K), tamże, s. 162–166, nr 259–263; s. 181, nr 280.

⁸³ J. Kunicki-Goldfinger i in., *A study of 18th century glass vessels...*

⁸⁴ Tychże, *Central European crystal glass...*

⁸⁵ Odsłonięte relikty zabudowy i ogromny zbiór wydobytych różnorodnych przedmiotów umożliwiły lepsze poznanie dziejów dawnej Warszawy, w tym wielu aspektów jej kultury materialnej. O historii badań archeologicznych w Warszawie do roku 2013 i dokonanych odkryciach przede wszystkim w: W. Pela, *Historia badań archeologicznych i architektonicznych dawnej Warszawy. The History of Archaeological and Architectonic Research in Old Warsaw*, Archeologia Dawnej Warszawy, t. 2, Warszawa 2013, tam też obszerny wykaz literatury — „Bibliografia”, s. 311–339.

publicznej — świeckich i sakralnych. W większości są to prace o charakterze nadzorów archeologicznych⁸⁶. Niestety w tak zamkniętej przestrzeni, jaką było dawne miasto, intensywnie użytkowane i podlegające rozmaitej ludzkiej aktywności, znaleziska archeologiczne dość rzadko pochodzą z warstw kulturowych i obiektów nienaruszonych, które nie byłyby zniszczone w wyniku późniejszych działań, głównie remontów, przebudów, niwelacji. Z tego powodu datowanie takich zabytków na podstawie kontekstu stratygraficznego jest ograniczone. Mimo przyrostu liczby nowożytnych znalezisk, dotychczas nie zwiększyła się liczba publikacji poświęconych naczyniom szklanym.

Informacje o nowożytnych naczyniach szklanych znalezionych podczas badań archeologicznych na terenie dawnej Warszawy zawiera kilkanaście publikacji (por. tab. 1). Są to w większości artykuły zamieszczone w czasopismach archeologicznych i historycznych lub poświęconych technologii szklarskiej⁸⁷. Część z nich dotyczy jednego rodzaju wyrobów — kieliszków⁸⁸, pucharków dzwonowatych⁸⁹, gąsiorów⁹⁰, szklanice fletowatych⁹¹ i kufli⁹². Poza tym wiadomości o naczyniach szklanych, o różnym stopniu szczegółowości, znajdują się w opracowaniach wyników badań niektórych stanowisk⁹³. Tylko dwie pozycje to monografie wyrobów szklanych, autorstwa Sławomiry Ciepeli⁹⁴ i Ryty Kozłowskiej⁹⁵. Publikacje te ukazywały się od 1968 do

⁸⁶ Por. W. Peła, *Historia badań...*, „Aneks VI”, s. 306–310; M. Bis, W. Bis, *Badania archeologiczne z zakresu późnego średniowiecza i nowożytności na Mazowszu w latach 1989–2009*, „Kw. HKM”, R. LX, 2012, nr 1, s. 133–148.

⁸⁷ S. Ciepela, *O formach kieliszków użytkowanych w I połowie XVIII w. w Warszawie*, „Szkoło i Ceramika”, R. XX (XXXV), 1969, nr 11, s. 313–316; teźże, *Zabytki szklane ze stanowiska...*, s. 140–171; teźże, *Osiemnastowieczne pucharki dzwonowate*, „Szkoło i Ceramika”, R. XXVI (XLI), 1975, nr 6, s. 183–186; S. Ciepela-Kubalska, *Z badań nad XVIII-wiecznymi szklanymi naczyniami gospodarczymi*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Archeologia”, t. XII, 1987, z. 177, s. 111–121; teźże, *Szklanice fletowate ze Starego Miasta w Warszawie (XIV/XV–I ćwierć XVII wieku)*, tamże, t. XIX, 1991, Archeologia Szkoła 5, s. 25–42; teźże, *Szklane kufle starowarszawskie z XVIII wieku*, tamże, t. XXVII, 1999, z. 333, s. 145–162; H. Ginter, *Materiały szklane ze stanowiska Warszawa-Zamek*, „Warszawskie Materiały Archeologiczne”, t. 3, 1968, s. 66–79; R. Kozłowska, A. Nowakowski, *Szkoło apteczne z badań archeologicznych Apteki Królewskiej w Warszawie*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Archeologia”, t. XII, 1987, z. 177, s. 123–141.

⁸⁸ S. Ciepela, *O formach kieliszków...*

⁸⁹ Teźże, *Osiemnastowieczne pucharki...*

⁹⁰ S. Ciepela-Kubalska, *Z badań nad XVIII-wiecznymi szklanymi naczyniami...*

⁹¹ Teźże, *Szklanice fletowate...*

⁹² Teźże, *Szklane kufle starowarszawskie...*

⁹³ K. Blusiewicz, *Wyniki badań archeologicznych północnej pierzei...*, s. 73–133; J. Borowska, *Życie codzienne w Pałacu Saskim w Warszawie w XVIII wieku w świetle wykopalisk archeologicznych*, „Z otchłani wieków”, R. 66, 2011–2012, nr 1–4, s. 100–109; R. Cędrowski, *Badania archeologiczne prowadzone przy rewitalizacji piwnic w kamienicach Strony Dekerta Rynku Starego Miasta w Warszawie*, tamże, s. 39–63; K. Meyza, *Osiemnastowieczna potrzebica...*, s. 7–26; teźże, *Wyniki archeologicznych badań sondażowych na wzgórzu...*, s. 15–43.

⁹⁴ S. Ciepela, *Szkoło osiemnastowieczne...* Publikacja zawiera szeroki asortyment wyrobów: kieliszki, szklanki, pucharki, kufle, dzbany, karafki, butelki, szkło apteczne, ponadto szyby i zwierciadła. Zaprezentowano je w sposób skrótowy. W obrębie każdego rodzaju dokonano podziału na grupy, w nich czasem na typy i odmiany. Określono sposób ich wykonania, kształt, cechy technologiczne, sposób zdobienia. Na tej podstawie Autorka starała się ustalić powiązania niektórych wyrobów ze szklami z zagranicznych hut (tamże, s. 14 i n.). To kompendium wiedzy o wyrobach szklanych użytkowanych w ówczesnej stolicy. Zabrakło jedynie bardziej dokładnych danych o rozmiarach opisywanych egzemplarzy oraz poszczególnych ich części.

⁹⁵ R. Kozłowska, op. cit. Publikacja ta ma formę katalogu, w którym uwzględniono wybrane zabytki szklane z badań wykopaliskowych na Zamku Królewskim i Starym Mieście w latach 1950–1984, datowane od XVI do XVIII w. Każdy ze 113 przedmiotów został osobno opisany i opatrzony fotografią. Poszczególne noty zawierają informacje o stanie zachowania, wymiarach, kolorze oraz innych elementach wyróżniających dany egzemplarz, czasie i miejscu jego znalezienia, ponadto numer inwentarza, pod którym jest zarejestrowany, czasem analogie.



Ryc. 4. Kieliszki, dzbany i butelka, używane podczas wystawnej uczyty w reprezentacyjnym wnętrzu, Marcellus Laroon the Younger, *A Dinner Party*, 1725 r., za: D.P. Lanmon, *The Golden Age of English Glass 1650–1775*, Woodbridge 2011, s. 100–101, ryc. 63a–c

Fig. 4. Glasses, jugs and a bottle used during a feast in an elegant house, Marcellus Laroon the Younger, *A Dinner Party*, 1725, after: D.P. Lanmon, *The Golden Age of English Glass 1650–1775*, Woodbridge 2011, p. 100–101, fig. 63a–c

2014 r., a monografie zostały wydane w latach 1977 i 1994. Prace te zawierają cenne wskazówki odnośnie do terminologii, sposobów podziału przedmiotów, metod ich klasyfikacji, identyfikacji i opisu. Są one istotne nie tylko w zakresie badań nad naczyniami szklanymi z Warszawy z XVI–XVIII w., ale także w badaniach nad nowożytnymi wyrobami ze szkła znalezionymi na innych terenach współczesnych ziem polskich.

Niekiedy ustalenia dokonywane na podstawie analizy makroskopowej uzupełniały wyniki analiz składu chemicznego⁹⁶. Dzięki temu określono typy poszczególnych szkieł i oceniono jakość ich wykonania⁹⁷.

Podstawę źródłową wspomnianych opracowań stanowią na ogół zabytki z XVIII stulecia. W publikacjach znalazło się bowiem niewiele — kilkadziesiąt naczyń starszych, z XVI lub z XVII wieku⁹⁸. Z jednej strony dominacja znalezisk osiemnastowiecznych może stanowić pewne ograniczenie. Poczynione ustalenia i spostrzeżenia mogą się bowiem odnosić głównie do materiałów młodszych, natomiast nie mogą być porównywane ze starszymi. Wydaje się, że z uwagi na skromny zasób źródeł z XVI i XVII w., podjęcie wielu kwestii w ogóle nie będzie możliwe. Z drugiej strony XVIII stulecie to czas rozwoju europejskiego i polskiego szklarstwa, wielu przełomowych rozwiązań technicznych, zmian w zdobnictwie. Dość szeroki i zróżnicowany zestaw wyrobów z tego czasu stwarza szansę na prześledzenie sposobów ich wdrażania, upowszechniania bądź zarzucania. To także okres przemian kulturowych, szczególnie w zakresie spożycia alkoholu, jego ilości i gatunków oraz sposobów konsumpcji. Czynniki te miały bezpośredni wpływ na asortyment wytwórczości hut szklanych i ich ofertę rynkową. To jedno stulecie może zatem okazać się kluczowe dla studiów nad naczyniami szklanymi, gdyż na podstawie źródeł materialnych da możliwość prześledzenia wielu zagadnień nie tylko w zakresie analizy archeologicznej, ale także technologii i organizacji produkcji oraz ówczesnej obyczajowości.

Liczebność nowożytnych naczyń szklanych znalezionych podczas badań archeologicznych na terenie dawnej Warszawy od roku 1945 trudno precyzyjnie oszacować. Według danych z publikacji, dotyczących zabytków uwzględnionych w tych opracowaniach, ich liczba wynosi ponad 16 000 (por. tab. 1). Stanowią one tylko część wszystkich znalezisk szklanych⁹⁹.

⁹⁶ S. Ciepela, *Zabytki szklane ze stanowiska...*, s. 169–170; S. Ciepela-Kubalska, *Szklanice fletowate...*, s. 35–38; teże, *Szklane kufle starowarszawskie...*, s. 157–158.

⁹⁷ Np. pucharzek dzwonowaty z XVII w. i kieliszek z XVIII w. uznano za zrobione z bardzo dobrze oczyszczonej i wyklarowanej masy szklanej, której formuła zasadzała się na dużej zawartości krzemionki i potasu — szkła potasowo-wapniowo-krzemowe. W jej składzie stwierdzono też mangan (Mn), dodany intencjonalnie w postaci brausztynu, w celu odbarwienia masy. Procentowy skład głównych pierwiastków był zbliżony do zawartości mas szklanych przebadanych równocześnie osiemnastowiecznych kieliszków z Urzeczca i Saksonii, S. Ciepela, *Zabytki szklane ze stanowiska...*, s. 154–155, 169–170. Podobne wyniki uzyskano także dla kufli z XVIII w. Odnotowana niewielka ilość tlenków glinu (Al_2O_3) i magnezu (MgO) odróżnia je od większości szkieł produkowanych w tym okresie na ziemiach polskich, S. Ciepela-Kubalska, *Szklane kufle starowarszawskie...*, s. 156–158, tab. 1–2. Wskazano także na cechy wyróżniające masy szklane użyte do produkcji znalezionych w Warszawie szklanic fletowatych, teże, *Szklanice fletowate...*, s. 36–39, tab. 1.

⁹⁸ Są to znalezione obok gotyckiego prezbiterium kościoła św. Anny na Krakowskim Przedmieściu: 11 pucharów dzwonowatych z końca XVI i XVII w., słabo zachowane cztery (?) kieliszki, fragmenty kilku szklanic, w tym obrączkowej z XVI/XVII w., ułamki naczyń z uchami z końca XVI–pierwszej połowy XVII w., słoiczek z pierwszej połowy XVII w. oraz trzy buteleczki do leków z drugiej połowy XVII w. Łączna liczebność tych wyrobów nie została określona (w publikacji omówiono razem 65 fragmentów naczyń szklanych), S. Ciepela, *Zabytki szklane ze stanowiska...*, s. 141 i n. Wśród egzemplarzy z badań na Zamku Królewskim i Starym Mieście w Warszawie uwzględniono 13 wyrobów z XVI w.: 2 szklanice, 2 kieliszki, 1 buteleczka, 8 karafinek (?), oraz 34 z XVII w.: 6 szklanic, 1 szklaneczka, 13 kieliszków, 2 pokrywki, 5 kubków, 2 kufle, 4 butelki, 1 buteleczkę apteczną, R. Kozłowska, op. cit., s. 5–20. Poza tym z badań na Starym Mieście pochodzi 35 szklanic fletowatych z XVI–pierwszej ćwierci XVII w., które omówione zostały w innej publikacji, S. Ciepela, *Szklanice fletowate...*, s. 29 i n.

⁹⁹ Np. w wyniku badań prowadzonych wokół Zamku Królewskiego w Warszawie od roku 1985 pozyskano około 6000 fragmentów nowożytnych naczyń szklanych (obliczenia własne na podstawie dokumentacji z badań znajdującej się w Archiwum Działu Archeologii teże instytucji). Natomiast podczas badań na Starym Rynku 28–42, Strona Dekerta, w latach 2010–2011 wydobyto około 2500 ułamków takich znalezisk (obliczenia własne na podstawie wykazu „Numerów inwentarzowych, w których występuje szkło” w formie maszynopisu, opracowanego i udostępnionego mi przez Autora badań, mgr Ryszarda Cędrońskiego). Z kolei z badań prowadzonych przez Stowarzyszenie Starożytników w różnych punktach Warszawy w latach 2011–2017 pochodzi łącznie 1112



Ryc. 5. Kieliszki, dzbany i karafka, używane podczas spotkania towarzyskiego w parku, Johann Georg Platzer, *Wesołe towarzystwo w parku*, XVIII w. (przed rokiem 1761), ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, domena publiczna, <https://wolnelektury.pl/katalog/obraz/platzer-wesołe-towarzystwo-w-parku/>

Fig. 5. Glasses, jugs and a decanter, used at a meeting in a park, Johann Georg Platzer, *Wesołe towarzystwo w parku*, [A merry company in a park], 18th c. (before 1761), the National Museum in Warsaw, public domain, <https://wolnelektury.pl/katalog/obraz/platzer-wesołe-towarzystwo-w-parku/>

W publikacjach opisano zbiory wyrobów szklanych liczące od kilku sztuk do ponad 9000 fragmentów. Najliczniejsze znaleziska pochodzą z badań Apteki Królewskiej, która funkcjonowała przy Bramie Krakowskiej w murze obronnym od strony południowej, od pierwszej połowy XVII do początku XIX w. Znaleziono tu nie tylko opakowania apteczne i szkło laboratoryjne, ale także dużo naczyń szklanych używanych przez mieszkańców tego budynku w gospodarstwie domowym¹⁰⁰.

fragmentów naczyń szklanych, datowanych na ogół na XVIII–XX w., na stanowiskach: Fort Mokotów, sondaż w 2011 r. — 43 ułamki szkiele; Cytadela — Kaponiera, nadzory podczas budowy Muzeum Katyńskiego, teren dawnego konwiku Pijarów i folwarku, 2013 r. — 22 wyroby szklane nowożytne; Ogród Krasieńskich, badania głównie w piwnicach kamienic w okolicy ul. Świętojskiej, w latach 2013–2014 — 332 przedmioty szklane; Plac Małachowskiego 2, północna pierzeja, ul. Traugutta, 2011 r. — 178 wyrobów szklanych; Plac pomiędzy budynkiem Sądu a Zespołem Szkół nr 25, pomiędzy ulicami Świętojska – Wandy Telakowskiej – Długa – Pl. Krasieńskich, 2017 r. — 147 zabytków szklanych; ul. Długa 50 i ul. Bohaterów Getta 2, 2009 r. — 3 naczynia szklane; dziedziniec Arsenału, 2011 r. — 267 zabytków szklanych; ul. Przeskok 2/4, nadzór archeologiczny — 58 znalezisk szklanych; ul. Zamoyskiego, badania i nadzór archeologiczny, 2017 r. — 12 sztuk; ul. Elektoralna 2, nadzór archeologiczny — 6; ul. Solec 18/20, 2015 r. — 9; ul. Ludna/Solec, nadzory archeologiczne, 2016 r. — 3; ul. Powązkowska, 2012 r. — 32 zabytki szklane; są to informacje od Pani mgr Anny Lipiec, na podstawie inwentarzy z tych badań w formie maszynopisów. Zarówno Pani Annie Lipiec, jak i Panu Ryszardowi Cędrowskiemu serdecznie dziękuję za przekazanie mi tych danych.

¹⁰⁰ Por. R. Kozłowska, A. Nowakowski, op. cit.

Wszystkie analizowane naczynia można podzielić na dwie podstawowe grupy funkcjonalne: do magazynowania, przechowywania i transportu napojów, oraz do ich podawania i indywidualnej konsumpcji. W świetle publikacji, wśród znalezisk warszawskich zdecydowanie dominują wyroby z tej pierwszej grupy. Zaliczyć tu można butle i butelki, w tym gąsiorzy oraz flaszki. Pozostałe naczynia, których pozyskano znacznie mniej, należą do szklanej zastawy stołowej. Ich asortyment i zróżnicowanie jest jednak wyraźnie większe. Są to: kieliszki, kielichy, puchary, pucharki, w tym dzwonowate, szklanice i szklanki, dzbany, kufle, karafki. Wyróżniają się one przede wszystkim różną wielkością, formą i kształtem. Rzadko jednak są to naczynia zdobione; niemniej znaleziono także wyroby z dekoracjami wykonanymi techniką filigranu lub grawerowania.

Porównując zabytki archeologiczne z wyrobami artystycznymi o ustalonej atrybucji, znajdującymi się w kolekcjach muzealnych, można stwierdzić, że szkło z wykopalisk w mniejszym bądź większym stopniu nawiązuje do typu i stylu okazałych egzemplarzy. Jednakże zarówno formy, jak i ornamentyka większości tych naczyń są znacznie uproszczone¹⁰¹. Powstawały one bowiem jeśli nie w tych samych manufakturach co lepsze jakościowo egzemplarze, to zapewne z inspiracji wzorami ze znanych wytwórni krajowych i zagranicznych, pod wpływem wyrobów o oryginalnym kształcie bądź dekoracji. Większość znalezisk archeologicznych stanowi skromne kopie owych kosztownych i wyrafinowanych przedmiotów. Znajomość ich cech stylistyczno-typologicznych oraz zastosowanych technik i użytych motywów w zdobniczych warunkuje właściwe rozpoznanie i ocenę poziomu wykonania również egzemplarzy jedynie do nich nawiązujących.

W cechach morfologiczno-technologicznych znalezisk warszawskich dostrzegano podobieństwa do produktów z hut środkowo- i zachodnioeuropejskich, w tym francuskich, czesko-śląskich lub niemieckich, zwłaszcza saksońskich, turyngskich i heskich¹⁰². Obserwacje te stanowią mogą potwierdzenie źródeł pochodzenia nowinek i trendów w ówczesnej europejskiej wytwórczości szklarskiej, które znalazły wyraz w analizowanych materiałach.

Część opisywanych zabytków ma widoczne wady — szkło jest niejednorodne, z drobnymi kamieniami, pęcherzami powietrza o różnej wielkości i ułożeniu, ze smugami¹⁰³. Takie dostrzegalne defekty masy szklanej to skutek nieprawidłowo przeprowadzonego procesu produkcyjnego, najczęściej wskutek błędów podczas przyrządzania zestawu i topienia masy, niewłaściwej jakości użytych surowców bądź nieodpowiednich materiałów stosowanych do budowy pieców¹⁰⁴. Fakt, że owe niedostatecznej jakości wyroby, o mniejszej wartości użytkowej i estetycznej, są liczne wśród zabytków archeologicznych, świadczy, iż mimo to znajdowały nabywców i były używane. Można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że czynnikiem decydującym o ich zakupie była cena, niższa od artykułów lepszych gatunkowo. O zróżnicowaniu wartości wyrobów szklanych zależnie od ich jakości wspomina np. instrukcja z 1781 r. Mikołaja Radziwiłła dla podskarbiego i superintendenta manufaktury w Urzeczcu¹⁰⁵. Hutom zapewne zależało na zbyciu także takich już ukształtowanych, chociaż mniej udanych partii wyrobów, gdyż ich wyrzucenie, całkowite wycofanie ze sprzedaży, powodowałoby duże straty. Ich wytworzenie wymagało bowiem znacznego trudu, nakładu pracy, czasu i zużycia cennych surowców¹⁰⁶.

¹⁰¹ Por. P. Chrzanowska, *Szkła artystyczne...*, s. 35.

¹⁰² S. Ciepela, *Szkło osiemnastowieczne...*, s. 14 i n.

¹⁰³ Np. S. Ciepela-Kubalska, *Szklane kufle starowarszawskie...*, s. 152–153.

¹⁰⁴ W. Nowotny, *Technologia szkła...*, s. 317–328.

¹⁰⁵ „te sztuki [...] w których pęcherze i skazy inne defekta mają, także zwierciadła choć czyste a krzywo lub nienaturalnie prezentują, lub flaszka, szklanka krzywa, wiele kamieni w sobie mająca takowe osobliwie postawić, cenę umniejszyć, a na innych sztukach, które są czyste i żadnemu brakowi niepodległe cenę podwyższyć”, Z. Kamińska, *Manufaktura szklana w Urzeczcu...*, s. 190.

¹⁰⁶ Por. W. Nowotny, *Technologia szkła...*, s. 317.

Ustalenie funkcji poszczególnych znalezionych wyrobów nie jest łatwe. Dotyczy to zwłaszcza naczyń wykorzystywanych jako pojemniki, takich jak butelki i słoje rozmaitej wielkości oraz kształtów, nie wykluczone, że po wielokroć, także na inne produkty, nawet o innej konsystencji niż płyny. Zapewne było to podyktowane doraźnymi potrzebami użytkowników. Wartość samego szklanego opakowania, jego produkcji i zakupu, mogła bowiem przewyższać koszt umieszczanej w nim zawartości¹⁰⁷. Rozpoznanie zawartości znalezionego współcześnie szklanego naczynia, również prowadzi do określenia jego ostatniego zastosowania¹⁰⁸.

Odtworzenie przeznaczenia poszczególnych rodzajów wyrobów umożliwiają przede wszystkim źródła pisane z epoki. Pierwotną, zakładaną przez producentów funkcję, przybliżają np. rejestry hut szklanych, dokumentacja handlowa, listy zakupów czy zamówień, inwentarze kupieckie etc. Na przykład podczas pobytu księcia Pawła Karola Sanguszki w Warszawie w latach trzydziestych XVIII w., zgodnie z dyspozycją magnata, z okolicznej huty dzierzawionej przez Piotra Brauna (w 1735 i 1736 r.) sprowadzono kilkaset wyrobów „do konfitury”, w tym tacek, „słupków”, szklanek i dzbanuszków¹⁰⁹, zaś w 1738 r. w podwarszawskiej „Hucie Osieckiej” zlecono wykonanie „szkła cukrowniczego”; były to zapewne wyroby odnotowane potem w inwentarzu spisany w Lubartowie w 1751 r. jako „szkła do adoracji stołu do cukrów wyrzynanych szkła białego w różne figury robionego do cukrów dawania”¹¹⁰.

Z kolei zastosowanie, jakie *de facto* miały wyroby, znajduje wyraz m.in. w inwentarzach pośmiertnych, spisach dóbr, opisach wydarzeń. I tak np. dzięki zapisom w inwentarzach i testamentach mieszczan warszawskich z lat 1700–1794 wiadomo, że w tym czasie w ich posiadaniu były wyroby szklane, które przede wszystkim służyły do spożycia napojów — kieliszki oraz szklenice i szklanki. Niestety rzadko precyzowano ich funkcję, jak „szklanki do piwa”¹¹¹. Były one natomiast dość zróżnicowane pod względem form i dekoracji, o czym świadczą ich nazwy; kieliszki określane były jako: „proste” lub „gładkie”, szklenice zaś: „rysowane”, „małe”, „gładkie”, „rżnięte z obwodami złotymi”. Niekiedy własnością mieszczan były szklane naczynia towarzyszące spożywaniu potraw, takie jak solniczki oraz „karafinki do octu i oliwy”¹¹².

¹⁰⁷ Świadczą o tym m.in. ustalenia badaczy amerykańskich ze stowarzyszenia Society for Historical Archaeology Inc. (B. Lindsey, *Bottle Typing (Typology) & Diagnostic Shapes*, <https://sha.org/bottle/typing.htm>, dostęp 06.07.2017 r.) i wyniki badań nad butelkami pochodzącymi z okresu od XVIII do pierwszej połowy XX w. I tak np. butelki pierwotnie przeznaczone do piwa i napojów gazowanych służyły potem do przechowywania innych substancji płynnych, np. leków, ekstraktu wanilii, środka dezynfekującego. Z kolei małe kwadratowe butelki wypełniano zupełnie inną zawartością — olejem lub tabletkami, a także pastą do butów, proszkiem dentystycznym. W butelkach po whisky przechowywano napoje bezalkoholowe, a nawet mleko dla dzieci. O pierwotnej funkcji świadczą wyłoczone oznaczenia producentów (zwłaszcza na wyrobach od drugiej połowy XIX w.), o kolejnej — przyklejane w ich miejsce nowsze etykiety, a także fotografie archiwalne przedstawiające inne od pierwotnego zastosowanie określonych wyrobów.

¹⁰⁸ Badania nad składem specyfików przechowywanych w zamkniętych, nowożytnych butelkach szklanych znalezionych podczas prac archeologicznych, prowadzono w Polsce np. dla butelki wydobytej w 2009 r. podczas podwodnych eksploracji przez nurków z Narodowego Muzeum Morskiego w Gdańsku, z wraku zatopionego u wybrzeży Bałtyku zwanego „Zbożowiec” z połowy XVIII w., <http://www.nmm.pl/aktualnosci/zabytki-z-dna-baltyku> (dostęp 10.07.2017 r.). Analizy jej zawartości przeprowadzono w gdyńskim laboratorium Hamilton; ustalono rodzaj substancji — było to piwo oraz stwierdzono, że uległo ono zepsuciu, <http://www.nmm.pl/archeologia-podwodna/aktualnosci-archeologia/znaleziska-ze-zbozowca> (dostęp 10.07.2017 r.).

¹⁰⁹ A.J. Kasprzak, „Szkło różne w gatunkach wyrażone”..., s. 212.

¹¹⁰ Tamże, s. 213. Dla księcia Sanguszki, zapewne z hut w Nalibokach i Urzeczcu, posyłano też m.in. pomiędzy 1733 a 1735 r. „flaszę płaskie stołowe kwadratowe”, tamże, s. 210, przyp. 24. Natomiast np. w „Regestrze expensy szkła...” z 1752 r. wywożonego z huty łyczowskiej do różnych magazynów, przeznaczenie naczyń podano *expressis verbis* tylko w odniesieniu do butelek na piwo — „Butłów na piwo wielkich” i „Butli na piwo”, J.S. Nowak, op. cit., s. 100.

¹¹¹ M. Gajewska, *Wyposażenie w sprzęty mieszczkańskich gospodarstw domowych Poznania i Warszawy w XVIII wieku*, [w:] *Dom i mieszkanie w Polsce (druga połowa XVII–XIX w.)*, red. Z. Kamińska, Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej, t. L, Wrocław 1975, s. 188–189.

¹¹² Tamże, s. 189–191.

Przykładem ciekawych i szczegółowych wzmianek na temat szklanych wyrobów, jakie mogą zawierać źródła tej kategorii, są dwa dokumenty z drugiej połowy XVIII w. zamieszczone w Warszawie zamożnych przedstawicieli stanu duchownego. To testamentowy wykaz rzeczy biskupa łuckiego Antoniego Erazma Wołłowicza z 1770 r. oraz inwentarz pośmiertny biskupa chełmskiego i podkanclerzego wielkiego koronnego, Macieja Garnysza z 1790 r.¹¹³ W akcie ostatniej woli księdza Wołłowicza m.in. odnotowano i dokładnie opisano 103 kieliszki, w tym „mniejsze do likioru”¹¹⁴. Osiem miseczek szklanych, które były „faldowane ze złotymi brzegami”, służyło zaś „do konfitur”¹¹⁵. Nieco mniej kieliszków posiadał Maciej Garnysz, bo 75, ale aż 51 innych wyrobów ze szkła, o konkretnym zastosowaniu — 22 szklanki do wody i 29 do piwa¹¹⁶. Wymienione szkło zapewne używane było do konsumpcji zagranicznych trunków zgromadzonych w jego stołecznej siedzibie; przechowywano tam 764 butelki win różnych gatunków, wycenionych na blisko 3000 zł¹¹⁷.

Jakie szkło przechowywane było w XVIII stuleciu w rezydencji magnata i do czego było ono przydatne? Postacią swojej epoki bez wątpienia był Jan Klemens Branicki (1689–1771), właściciel zestawu wyrobów ze szkła złożonego nie tylko z wielu sztuk, ale też o odrębnych, przypisywanych im funkcjach: kielichów i kieliszków dużych „wiwatowych”, mniejszych do wina, wódki lub wody, szklanek do piwa¹¹⁸. Zasoby przedmiotów z tego nietrwałego surowca na dworze hetmana często uzupełniano, kupując je także w Warszawie, składając zamówienia u stołecznego dostawcy, Leopolda Hoenischa. Np. w drugiej połowie roku 1763 dokonano zakupu licznych karafinek (376 sztuk) o zdefiniowanym zastosowaniu: „do wina”, „do wody”, „do octu”, „do oliwy” i „dla dam”. Na tej samej liście figurowały ponadto: 194 kieliszki, 122 szklanki, 24 gąsiorki, 206 flasz i butelek¹¹⁹.

Podobnych informacji dostarcza chociażby „Regestr rzeczy różnych, w skarbcu Lubartowskim i w apteczce pałacowej znajdujących się, [...]” z 1756 r., tzn. będących wówczas na wyposażeniu pałacu Sanguszków. Odnotowane tu naczynia miały ściśle przeznaczenie: „kieliszki ordynaryjne stołowe tegoż szkła cienkiego do wina”, „Kielichy wielkie stołowe do spełniania zdrowia”, „kieliszki małe do wódki”, „szklanice do piwa”, „szkło cukrownicze” oraz dość zagadkowe „Liszki do karmienia dzieci” i „kije do picia zdrowia”¹²⁰.

Dla poznania realnych okoliczności zastosowania, a ponadto preferencji użytkowników co do rodzajów, form i ornamentyki nowożytnych naczyń szklanych, niezwykle pomocna może też być ikonografia. Dla okresu do końca XVII w. niemal brak polskich przedstawień takich wyrobów. Sytuacja poprawia się nieco w XVIII stuleciu, choć nadal krajowych wyobrażeń nie jest wiele i nie zawsze są one czytelne¹²¹; niekiedy bowiem trudno jednoznacznie określić, czy są to naczynia wykonane ze szkła, czy z innych surowców (szczególnie cera-

¹¹³ D. Główna, *Być biskupem i ministrem. Majątek ruchomy biskupa chełmskiego i podkanclerzego Macieja Garnysza (1790 r.)*, „Kw.HKM”, R. XLIV, 1996, nr 2, s. 177–184; tenże, *Parady, ekwipaże, stoły. Ze studiów nad poziomem życia biskupów rzymsko-katolickich w osiemnastowiecznej Polsce*, [w:] *Dom, majątek, klient, sługa. Manifestacja pozycji elit w przestrzeni materialnej i społecznej (XIII–XIX wiek)*, red. M.R. Pauk, M. Szczyńska, Warszawa 2010, s. 213–226.

¹¹⁴ Określono także sposób ich zdobienia — przez złocenie brzegów, szlifowanie „w karpia łuskę” i motyw kwiatowe oraz wyrysowanie herbu, D. Główna, *Parady, ekwipaże, stoły...*, s. 223.

¹¹⁵ Tamże.

¹¹⁶ Tenże, *Być biskupem...*, s. 181; tenże, *Parady, ekwipaże, stoły...*, s. 223. Odnotowano poza tym, że kieliszki ziębiono w specjalnych wanienkach i podawano na tacy srebrnej lub mosiężnej ozdobionej perłami. Należące do biskupa chełmskiego szklane przedmioty oszacowano łącznie na 106 zł, D. Główna, *Być biskupem...*, s. 178, tab. I; s. 181.

¹¹⁷ Tamże, s. 181; tenże, *Parady, ekwipaże, stoły...*, s. 222.

¹¹⁸ Część z nich określono jako „nalibockie”. W należącym do hetmana warszawskim pałacu znajdowało się m.in. „szkło stołowe rżnięte z herbami Gryf, upakowane” w skrzyni, E. Kowecka, *Dwór „najrządniejszego w Polsce magnata”*, Warszawa 1991, s. 219–220.

miczne bądź metalowe). Niektóre z nich zostały wykorzystane przez Sławomirę Ciepiałę w publikacji *Szkoło osiemnastowieczne Starej Warszawy*. Na uwzględnionych tam dziesięciu ilustracjach ukazano użycie szklanek, flasz, kieliszków, butelek i dzbanów(?). Są to m.in. sceny rodzajowe, zwłaszcza przy posiłkach, prezentujące konsumpcję trunków w różnej scenerii — we wnętrzach i na łonie natury, dzieła pięciu artystów żyjących na przełomie XVII i XVIII w. oraz XVIII i XIX stulecia¹²² (por. ryc. 1–2). W studiach nad naczyniami szklanymi znalezionymi na terenie ziem polskich można się jednak posiłkować obecnie łatwo dostępną, bogatą ikonografią zachodnioeuropejską z XVI–XVIII w., prezentującą użytkowanie wyrobów z tego surowca przez przedstawicieli różnych warstw społecznych i w wielorakich sytuacjach¹²³ (ryc. 3–5).

Dla określenia miejsca naczyń szklanych w wyposażeniu dawnych gospodarstw domowych i dla ustaleń statystycznych niezastąpione są źródła pisane. Wiadomości na ten temat zawiera np. opracowanie Mirosławy Gajewskiej¹²⁴, gdzie pomieszczono precyzyjne wykazy i wyczerpujące udziały szklanych wyrobów wśród ruchomości zarejestrowanych w domach mieszkańców Warszawy w XVIII stuleciu¹²⁵. Z zebranych danych wynika, że wśród naczyń wykonanych z różnych surowców, udział wyrobów ze szkła kształtował się wówczas na poziomie 11,18%, stanowiąc trzecią grupę po naczyniach cynowych (najliczniejszych, 45,20%) oraz fajansowych (20,55%). Ich odsetek był nierównomierny w badanym okresie, osiągając najwyższą wartość (19,64%) w latach 1760–1779¹²⁶. Natomiast spośród ogółu naczyń stołowych, szklane stanowiły 11,7%, ponad czterokrotnie mniej niż dominujące cynowe (49,3%)¹²⁷, a odsetek kieliszków oraz szklenic i szklanek to odpowiednio: 3,79% i 3,02%¹²⁸. Stwierdzono także, że omawiane wyroby były popularniejsze w grupie stołecznych gospodarstw średnio- i bardzo zamożnych (ich udział to odpowiednio: 10,10% i 10,76%)¹²⁹. Wydaje się, że powyższe spostrzeżenia mają też odzwierciedlenie wśród znalezisk archeologicznych¹³⁰.

* * *

Podsumowując, omawiany temat jawi się jako wieloaspektowy, złożony z zagadnień możliwych do rozwiązania wyłącznie na drodze dalszych, interdyscyplinarnych studiów. Wyjaśnienie wielu z tych kwestii wymaga, poza archeologią, także badań z zakresu historii, historii sztuki i technologii szkła, oraz wykorzystania metod właściwych dla każdej z tych dyscyplin.

¹¹⁹ Tamże.

¹²⁰ A.J. Kasprzak, „*Szkoło różne w gatunkach wyrażone*”..., s. 208 i przyp. 11.

¹²¹ A. Wyrobisz, *Szkoło w Polsce*..., s. 131–134.

¹²² Są to: 2 obrazy Krzysztofa Lubienieckiego (1659–1729): *Smakosze przy otwartym oknie* (S. Ciepiała, *Szkoło osiemnastowieczne*..., s. 6), *Scena przed gospodą* (tamże, s. 68), 2 rysunki i 3 obrazy Aleksandra Orłowskiego (1777–1832): *Szlachcic Solecki z kielichem w ręku* (tamże, s. 16), *Scena w karczmie* (tamże, s. 50), *Zabawa w karczmie* (tamże, s. 76), *Uczta u Radziwiłła* (tamże, s. 82), *Sprzedawca napojów* (tamże, s. 112), 1 obraz Jana Piotra Norblina (1745–1830): *Śniadanie w parku* (tamże, s. 108), 1 obraz Michała Stachowicza (1768–1825): *Karczma krakowska* (tamże, s. 90), oraz 1 rysunek Michała Płońskiego (1778–1812): *Mnich śpiący przy winie* (tamże, s. 96).

¹²³ Por. np. osiemnastowieczne obrazy artystów brytyjskich zaprezentowane w: D.P. Lanmon, *The Golden Age of English Glass 1650–1775*, Woodbridge 2011, s. 100–101, ryc. 63a–c; s. 105, ryc. 68a; s. 185, ryc. 103; s. 216, ryc. 113.

¹²⁴ M. Gajewska, op. cit., s. 145–238. Publikacja dotyczy również Poznania, a zestawiane przez Autorkę dane dla obu miast miały na celu porównanie ich pod względem wyposażenia kuchni oraz „zaplecza” domostw.

¹²⁵ Tamże, s. 147.

¹²⁶ Tamże, s. 165, tab. 10–11.

¹²⁷ Tamże, s. 179, tab. 20.

¹²⁸ Tamże, s. 196, tab. 23.

¹²⁹ Tamże, s. 167; s. 181, tab. 22.

¹³⁰ Odmienne kształtuje się udział nowożytnych naczyń metalowych, które są rzadko odkrywane podczas prac archeologicznych.

Tabela 1

Wykaz nowożytnych naczyń szklanych z badań archeologicznych w Warszawie

Publikacja	Miejsce znalezienia	Lata badań	Prowadzący badania	Liczba fragmentów wyrobów
H. Ginter 1968	teren Zamku Królewskiego	1949–1952	Urząd Konserwatorski m.st. Warszawy?	179
S. Ciepela 1969	Stare Miasto; posesje ulica Pivna, Dawna, kościół św. Anny na Krakowskim Przedmieściu	?	Komisja Badań Dawnej Warszawy	8 (w tym 3 z rejonu kościola św. Anny)
S. Ciepela 1970	obok prezbiterium kościoła św. Anny na Krakowskim Przedmieściu	1938	prace konserwatorskie, zbiory Komisji Badań Dawnej Warszawy	65
S. Ciepela 1975	Stare Miasto; posesje Rynek Starego Miasta 17 i ulica Pivna 14	?	Komisja Badań Dawnej Warszawy?	ponad 550 (ponad 400 i około 150)
S. Ciepela 1977	Stara i Nowa Warszawa	?	Komisja Badań Dawnej Warszawy?	ponad 1066 (w tym 45 kie- liszków, 15 kufli, 2 dzbany, 2 karafki, 2 karafki, ok. 1000 butelek, nieokreślona liczba szklanek, pucharków, gąsiorów, naczyni aptecznych)
S. Ciepela- Kubalska 1987	Stare i Nowe Miasto	od 1945	Komisja Badań Dawnej Warszawy	28
R. Kozłowska, A. Nowakowski 1987	Plac Zamkowy, Apteka Królewska	1977	Muzeum Historyczne m.st. Warszawy	9400, z tego wyróżniono 607 naczyń
S. Ciepela- Kubalska 1991	Stare i Nowe Miasto	od 1949	Komisja Badań Dawnej Warszawy	35
R. Kozłowska 1994	Zamek Królewski, Plac Zamkowy	1952–1953, 1971–1984	Komisja Badań Dawnej Warszawy	113
S. Ciepela- Kubalska 1999	Stare i Nowe Miasto	1950–1955	Komisja Badań Dawnej Warszawy	36
K. Meyza 2001	Plac Zamkowy, potrzebica na posesji Łazarowiczów	1977–1983	Muzeum Historyczne m.st. Warszawy	136
K. Blusiewicz 2013	teren Pałacu Jabłonowskich	1995–1997	M. Milewska, M. Gajewska-Kruppé, architekci z Pracowni Konserwacji Zabytków „Zamek”	3222
K. Blusiewicz 2013	kościół św. Andrzeja i klasztor Panien Kanoniczek	1997	M. Milewska, M. Gajewska-Kruppé, architekci z Pracowni Konserwacji Zabytków „Zamek”	767
K. Meyza 2014	Ogród Krasieńskich	2013	Muzeum Historyczne m.st. Warszawy	709
Razem				ponad 16 314

* W 2014 r. ukazała się ostatnia jak dotąd publikacja, w której znalazły się informacje o znaleziskach nowożytnych naczyń szklanych z badań na terenie Warszawy.

uwzględnionych w publikacjach z lat 1968–2014*

Rodzaje wyrobów	Datowanie	Przeznaczenie wyrobów	Badania laboratoryjne wyrobów
butelki, buteleczki, korki szklane; płytki; naczynia miniaturowe; wyroby nieokreślone	XVII– –początek XIX w.	nie zostało określone	
kieliszki	XVIII w.	do wina	X
pucharki dzwonowate, kieliszki, szklanice, dzbany, flasze, butelki, buteleczki, słoiczek	koniec XVI–XIX w.	do picia lub przechowywania płynów; do wina; do wódki; do leków	X
pucharki dzwonowate	2 lub 3 ćwierć XVIII w.	do picia różnych płynów, głównie wina	
kieliszki, szklanki, kufle, dzbany, karafki, pucharki, butelki, gąsiory, naczynia apteczne	XVIII w.	do wina, do piwa, do wody, octu i oliwy, do wódki, wód mineralnych, leków	
gąsiory i gąsiorki	XVIII w.	różne funkcje, w tym: do nalewek i miodu, do przenoszenia napojów alkoholowych, do preparatów chemicznych, do leków	X
naczynia apteczne: słoiki, buteleczki (w tym menzurka); laboratoryjne: retorty, kolby, zlewki; naczynia apteczne lub gospodarcze: butelki, flasze, gąsiory, szklanki, kieliszki, karafinka	4 ćwierć XVIII w. – 1808 r.	do destylacji; do odmierzania składników; do leków; do czystego alkoholu; do esencji, nalewek; do wina	
szklanice fletowate	XVI – 1 ćwierć XVII w.	do picia	X
szklanki i szklanice, kieliszki, butelki i buteleczki, karafinki, pokrywki pucharów, kubki, kufle, kałamarze, korek	XVI–XVIII w.	do trunków; do atramentu	
kufle	XVIII w.	do piwa	X
butelki, butelki apteczne, słoiki apteczne, kieliszki, szklanki, kufle, kałamarz, zlewka	XVIII–początek XIX w.	naczynia stołowe lub laboratoryjne; do przechowywania leków	
kielichy, szklanki, kufle, pokrywka, butelki, buteleczki, słoiczki; ampułka; pucharki	2 poł. XVI – poł. XX w.	do przechowywania napojów, w tym do wina lub piwa; opakowania apteczne i kosmetyczne	
butelki, kielichy, kieliszki, szklanki	2 poł. XVI – poł. XX w.	do przechowywania napojów; szkło stołowe; opakowania na wyroby apteczne i kosmetyczne	
butelki i inne naczynia, w tym szklanica fletowata	1 poł. XVII w.(?), 2 poł. XVIII–1 poł. XIX w.	do wina musującego	

Za najważniejsze zadania uważam:

— przygotowanie pełnego, monograficznego opracowania materiałów z określonego stanowiska, przede wszystkim z wykorzystaniem nowoczesnych metod dokumentacji — rysunkowej i fotograficznej, w celu jak najdokładniejszej prezentacji znalezisk;

— uzupełnienie makroskopowej, tradycyjnej analizy zabytków właściwymi metodami laboratoryjnymi, umożliwiającymi uzyskanie charakterystyki chemicznej badanych szkielek. Musiałby one objąć odpowiednio liczną grupę próbek, dla wyrobów pozyskanych w różnych miejscach i pochodzących z różnego czasu. Stworzyłyby to szansę na uchwycenie cech wskazujących na zmiany technologiczne czy proveniencję wyrobów;

— zwrócenie uwagi na związek czy ewentualną korelację cech technologicznych naczyń z ich formą i zdobnictwem. Określenie, w jakim stopniu i w jaki sposób przemiany w technologii i technice produkcji manifestowały się w asortymencie i stylistyce naczyń szklanych używanych przez mieszkańców Warszawy;

— weryfikację spostrzeżeń o zmianach zachodzących w określonym czasie w kształcie oraz proporcjach wyrobów (szczególnie elementów zastawy stołowej). Mogłyby to być przydatne wskaźniki chronologiczne;

— uzupełnienie bądź modyfikację zaproponowanych wcześniej (przez S. Ciepiałę¹³¹ oraz R. Kozłowską i A. Nowakowskiego¹³²) typologii naczyń;

— konieczne ujednoczenie terminologii, którą posługują się polscy archeolodzy i historycy sztuki w zakresie ukształtowania i zdobnictwa wyrobów — dla określania różnych partii naczyń i ich elementów dekoracyjnych. Niezbędne wydaje się przy tym m.in. sięgnięcie do informacji ze źródeł pisanych, np. relacji z epoki, dokumentacji dotyczącej hut szklanych;

— rozwój badań nad hutami szklanymi na Mazowszu funkcjonującymi w okresie nowożytnym — nad ich lokalizacją, datowaniem, asortymentem produkcji, znakami towarowymi, a także nad oddziaływaniem ich produkcji na miejscowy oraz regionalny rynek. Bardziej prawdopodobne stanie się wówczas ustalenie proveniencji „ordynaryjnych” szkielek, będących dawniej w użyciu przez mieszkańców stolicy;

— podjęcie studiów nad dziejami warszawskiego cechu szklarzy na podstawie zachowanych archiwaliów, co m.in. pozwoli na wyjaśnienie związku tych rzemieślników z działalnością pobliskich hut szklanych;

— wskazanie innych, szczególnie krajowych przedstawiń ikonograficznych (prócz dotychczas zebranych i zaprezentowanych przez S. Ciepiałę¹³³), obrazujących zastosowanie szklanych wyrobów, a zarazem kontekst ich użycia oraz wskazujących na preferencje użytkowników co do rodzajów, form oraz ornamentyki wyrobów.

Aby udzielić odpowiedzi na wiele z postawionych tu pytań, przyjdzie zatem jeszcze poczekać na efekty dalszego postępu prac nad naczyniami ze szkła z Warszawy z XVI–XVIII wieku. Warto je jednak podejmować, gdyż — jak pisała Barbara Szelejejd — „W sposób nieunikniony te krucho świadectwa historii z upływem czasu stają się coraz rzadsze”¹³⁴.

Adres Autorki:

dr Magdalena Bis

Instytut Archeologii i Etnologii PAN

Al. Solidarności 105

00-140 Warszawa

magdabis@wp.pl

¹³¹ S. Ciepiał, *O formach kieliszków...*, s. 313–316; teźże, *Osiemnastowieczne pucharki...*, s. 183–186; S. Ciepiał-Kubalska, *Z badań nad XVIII-wiecznymi szklanymi naczyniami...*, s. 111–116; teźże, *Szklarnice fletowate...*, s. 30–38; teźże, *Szklane kufle starowarszawskie...*, s. 146–155.

¹³² R. Kozłowska, A. Nowakowski, op. cit., s. 128–138.

¹³³ S. Ciepiał, *Szkle osiemnastowieczne...*, s. 6 i n.

¹³⁴ B. Szelejejd, *Szkle europejskie...*, s. 8–9.

MODERN-PERIOD GLASS VESSELS EXCAVATED IN WARSAW —
RESEARCH PERSPECTIVES AND LIMITATIONS

The aim of the article is to present the range of glass vessels from the 16th–18th c. excavated in Warsaw, to survey the current state of research and to discuss the possibilities and limitations of describing them, especially as regards establishing their origin and functions. The article also identifies issues requiring further research and points to unsolved questions. The discussion is based on finds described in available publications. Most of them are remnants of everyday items, which are rarely mentioned in written sources and insufficiently researched.

Glass is one of the major categories of modern-period artefacts revealed by archaeological works; glass vessels they are usually excavated in pieces, due to the fragility of the material. In Poland, broken glass, along with damaged ironware, was bought for reuse until the end of the 18th c. Glass became commonly used in Poland relatively late; glass tableware, containers and windowpanes started to appear quite frequently only in the 16th c., and became widely accessible only in the 17th c.

No record has been found so far to confirm the existence of any glassworks near Warsaw and in Mazovia before the beginning of the 18th c. However, there may have been some small-scale works, called ‘forest glassworks’. Their products, supplied to the Warsaw market, were probably kitchen utensils or modest tableware, e.g. the so-called ‘bell cups’. Elegant glass tableware in the 16th–18th c. was imported. Warsaw was probably supplied with glass of various provenance, coming by various routes from different directions. In the 16th–17th c. the major glass trade centres were Cracow and Gdańsk.

The first glass manufactories which produced vessels were established in the vicinity of Warsaw in the first half of the 18th c. Those were: the royal glassworks in Bielany near Warsaw, opened in 1713 and closed before 1725, and the glassworks near Otwock, which was opened after 1729 and worked until c. 1786. The products of the royal glassworks were probably of high quality but none have been identified. The other glassworks manufactured decorated white and colourful vessels. The third Warsaw glassworks, most likely applying quite an advanced technology, was established in 1729. Other glassworks in the vicinity of Warsaw started production only in the second half of the 18th c. In that century the capital was probably supplied with glass by other renowned manufactories, e.g. by the “Crystal Glassworks”, which worked from 1717 to the end of the 18th c. near Lubaczów. More glassworks were established in the region only in the first half of the 19th c., the leading one being the “Czechy” manufactory in Trąbki near Garwolin.

Data on modern-period glass vessels excavated in Warsaw can be found in less than twenty publications. Most of them are artefacts from the 18th c., with few 16th- and 17th-century items. The total number is over 16 000 (cf. table 1). They constitute just a fraction of glass finds. The largest set comes from excavations in the Royal Pharmacy.

The analysed vessels can be divided into two groups according to function: ones for storing and transporting drinks and ones for serving and consumption. The existing publications indicate that the majority of finds belong to the first group, which includes bottles, flasks and demijohns. Items from the other group, which can be labelled tableware, are less numerous but more varied, with glasses, goblets and cups (including ‘bell cups’), jugs, mugs and decanters of varied sizes, forms and shapes. Few are decorated; the excavated items sometimes draw

from motifs characteristic of ornate artistic glass but in most cases their forms and decorations are quite simplified.

This is a multifaceted topic, and answers to the many research questions it poses can only be found by further interdisciplinary studies.

Translated by
Izabela Szymańska

Słowa kluczowe: szkło, naczynia szklane z XVI–XVIII wieku, zabytki archeologiczne

Key words: glass, glass vessels in 16th–18th century, archaeological finds